

№ 187.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. Św. Bartłomieja Ap.  
Piat. Św. Ludwika Kr.  
Sob. Św. Ireneusza M.  
Niedz. Prz. rel. S. Kazim.  
Pon. Św. Augustyna  
Wt. Ścięcie głowy Jana  
Śr. Św. Róży Lim. P.

Wschód słońca godz. 4 m. 54.  
Zachód słońca godz. 7 m. 12.  
Długość dnia godz. 14 m. 13.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k.—  
Półrocznie " 4 " —  
Kwartaln. " 2 " —  
Miesięczn. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop.—  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI.

ul. Przejazd № 8.

№ telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 11 (24) sierpnia 1905 roku.

Kantory: w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierz u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Na pensji 4-klasowej z pensjonatem i klasami przygotowawczymi

Zofii z Baderów

## Libiszowskiej

zapisy rozpoczną się 26 sierpnia. Lekcje 1 września.

### WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

Piotrkowska 16.

300 płócien malarzów polskich.

Cena wejścia 20 i 10 kop. 968—d

#### Rozkład pociągów.

Od 1-go czerwca.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzi z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38, d) 3.15, e) 6.10, f) 8.50, g) 12.30, s) 8.45, t) 6.53.

Przychodzą do Łodzi: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) 8.20, p) 11.00, r) 4.35, u) 10.00.

Bezpośrednia komunikacja Łódź-Warszawa pociągami — a), e). Warszawa-Łódź — l), p). Zatrzymują się pociągi na wszystkich stacjach — d), h), m), o). W Andrzejowie — a), g), n), e). W Widzewie i Andrzejowie — b), f). Łączą się z pociągami drogi Dąbrowskiej — a), d), g), l), m), o). s) kursuje tylko w niedziele i święta, t) i u) kursują codziennie.

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odechodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.40, do Warszawy: o godzinie 9.30, 3.08. Przychodzą z Kalisza: o godz. 9.17, 2.58, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 8.45, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odechodzą ze st. Łódź-kaliska do Kuluszek 7.10, przychodzą z Kuluszek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

### Nowy rozdział sił.

W końcu wieku zeszłego w międzynarodowych stosunkach politycznych panowały ściśle i jasno określone warunki tak zwanej równowagi sił, zdaniem dyplomatów, najskuteczniej zabezpieczającej pokój wszechświatowy.

Wielkie mocarstwa Europy dzieliły się na dwie jednako silne grupy, na dwa równorzędne sobie obozy, do których ciągnęły inne drobniejsze państwa, stojące poza dwój i trójprzymierzem.

Anglia trzymała się na stronie w zupełnym odosobnieniu, niedostępna na swych wyspach. Poza Europą zaś prym trzymały Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. O Japonię nikt się nie troszczył i nie brał jej w rachubę. Teraz wszystko to uległo zmianie a chociaż na stałym lądzie Europy istnieją jeszcze oba przymierza, stanowiące niedawno jeszcze podstawę jej życia politycznego, nie posiadają one przecież tego, co przed paru laty znaczenia.

Anglia porzuciła swoje odosobnienie, zawarła przymierze z Japonią i ustaliła przyjaźnielskie stosunki z Francją tak dalece, że przymierze pomiędzy oba te mocarstwami jest już tylko kwestją czasu i odpowiedniego zbiegu wypadków. Niepomyślna dla Rosji wojna z Japonią wprowadziła zamęt w wiecznie wahałą się równowagę sił w Europie, a śmiało rzec można i na całym globie ziemskim, gdyż na widownię wszechświatowej polityki wystąpiło nowe mocarstwo, z którym już dziś poważnie liczyć się trzeba. Zawsze jeszcze, aby można było obliczyć wszystkie rezultaty wojny rosyjsko-japońskiej i jej wpływ na nowy układ stosunków międzynarodowych. Trudno to będzie nawet i po zawarciu pokoju, bo stare związki osłabły, a nowe się jeszcze nie utrwaliły. Stan polityki wszechświatowej w chwili obecnej jeszcze się nie skryształizował w wyraźne kształty i dopiero przechodzi proces krystalizacji.

Ta jednak nieokreślność położenia międzynarodowego otwiera rozległe pole do przypuszczeń i wróżb politycznych, do tworzenia w dziedzinie możliwości przyszłego układu stosunków międzynarodowych nowych kombinacji, nowego rozdziału sił politycznych świata.

Podwójne i potrójne przymierza będą prawdopodobnie zniewolone do ustąpienia miejsca nowym związkom politycznym, ponieważ już się przeżyły i te przyczyny, które je stworzyły, nie istnieją.

Trójprzymierze powołane zostało do życia przez Niemcy zjednoczone, a właściwie przez Prusy i dla ich wyłącznie potrzeby i wygody. Pogromiona Francja marzyła wciąż o odwecie i dlatego to właśnie Bismarck wytworzył koalicję, któraby marzeniu temu nie pozwoliła się urzeczywistnić. Dla Prus trójprzymierze było koniecznością polityczną, skoro znalazły się na czele zjednoczonych Niemiec. Upojone zwycięstwem nad Francją państwa niemieckie, łatwo złączyły się w jedną całość, kładąc we Wersalu na głowę króla pruskiego prastarą koronę niemiecką. Marzenia patriotów niemieckich urzeczywistnione

zostały, ale duch separatyzmu w państwach południowo-niemieckich, którym cięży piketahauba praska, nie osłabło i zwierzchnictwo Prus napawa je nienawiścią. Związek Niemiec, na czele których stoi król pruski, z Austrią pozbawił państwa południowo-niemieckie głównej ich opory, ich tradycyjnego sprzymierzeńca, przez co Prusy zapewniły sobie hegemonię.

Austria, straciwszy swoje znaczenie w związku państw niemieckich, zaczęła szukać odszkodowania na Bałkanach, wśród ludów włościańskich, co zabezpieczało jej związek polityczny z odrodzonym cesarstwem Niemieckim.

Dla Włoch trójprzymierze nigdy wielkiego nie miało znaczenia, a nawet ze względu na Austrię było związkiem nienaturalnym; ale dynastia sabaudzka, dążąca do utrwalenia się na tronie Włoch zjednoczonych, jako najskuteczniejszy ku temu środek, uznała odgrywanie roli wielkiego mocarstwa.

Trójprzymierze pryncyplem skierowane było przeciw Francji katolickiej, której Włochy obawiały się ze względu na Rzym i wielone do zjednoczonego królestwa Państwo Kościelne.

Teraz wszystko to uległo zmianie. Włochy nie obawiają się już Watykanu, a Francja w niezgodzie z Papieżem.

Dynastia sabaudzka utrwaliła się na tronie Włoch zjednoczonych, a naród włoski jęczy pod ciężkim dławem jarzmem militarizmu, narzuconem mu przez związek polityczny z Niemcami.

Niemcy nie obawiają się już odwetu Francji, odkąd panuje w niej i dopóki panować będzie bogate mieszczaństwo i krańcowa demokracja. Zjednoczenie Niemiec weszło już w krew narodu i zwierzchnictwo Prus ustaliło się na dobre. Austria działa na Wschodzie europejskim w zgodzie z Rosją. Jednocześnie rozwijająca się w latach ostatnich i sięgająca już dziś potwornych rozmiarów w Austrii idea wszechniemieckości, nie może utrwać przyjaźni pomiędzy sprzymierzonymi jeszcze z sobą dwoma mocarstwami, a doprowadzić musi do starcia raczej między niemi. Jeżeli to jeszcze nie nastąpiło, to tylko dzięki sędziwemu monarche austro-węgierskiemu, z którym w Berlinie liczyć się jeszcze muszą.

Pomiędzy Austrią i Włochami istnieje i w dobie zawierania trójprzymierza już istniało nieporozumienie o prowincje austriackie z przeważającą ludnością włoską. Rząd włoski musiał powstrzymać swój naród od wybryków, które zaogniłyby stosunki ze sprzymierzeńcem. Stosunki te obecnie jeszcze bardziej się zaogniły; oprócz tego interesy Austrii i Włoch starły się z sobą na wybrzeżach morza Adryatyckiego, które w Rzymie pragną zamienić na jezioro włoskie.

Wszystko więc, co jednoczyło członków trójprzymierza, już nie istnieje, natomiast bieg wypadków wytworzył sporo tego, co ich różni.

Przymierze podwójne powstało, jako przeciwwaga potrójnego, a więc z upadkiem tego ostatniego traci swoją rację bytu, tem bardziej, że nie usprawiedliwiło tych nadziei, które pokładali w niem sprzymierzeńcy.

Skoro zaś stare kombinacje polityczne już się przeżyły, powstała potrzeba wytworzenia nowych, szczególnie pilna dla Niemiec, posiadają-

cych obecnie wielką flotą handlową, kolonie, interesy i kapitały na bliskim i dalekim Wschodzie, oraz dość już silną flotą wojenną.

Polityka wszechświatowa stała się teraz wykładnikiem polityki zagranicznej Cesarstwa Niemieckiego. Równocześnie zaś z tem zjawily się nowe interesy, wymagające nowych związków politycznych.

Nad wytworzeniem tych związków dyplomacja niemiecka pracuje teraz gorliwie i jest to najważniejsza i najbardziej ciekawa chwila w dziedzinie polityki wszechświatowej.

S. J.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Cieszymira. Jutro Namysława.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

## KRONIKA.

Od lat kilku pobudowana kolej kaliska użytkuje z gruntów, zajętych pod budowę plantu dróg żelaznej, pomimo to właściciele owych gruntów dotąd nie dostali należnego wynagrodzenia, a nawet, co ciekawsze, dotąd płacą podatek z ziemi, będącej w użytkowaniu kolei. Chędzą oni do władz odnośnych, prosząc o przyspieszenie decyzji. Sprawa jednak idzie w odwłokę, bo niema funduszu na wynajęcie urzędnika, któryby rozpatrzył wszystkie nagromadzone papiery i przygotował z nich wyciągi dla komisji szacunkowej przy urzędzie powiatowym. W obecnym zaś swym składzie urząd powiatowy zaledwie jest w stanie dać sobie radę z nawalem spraw bieżących, mowy więc wprost być nie może o rozpoczynaniu nowych robót. W takich warunkach niepodobna przewidzieć terminu, kiedy dawni właściciele przestaną płacić podatki z gruntów, użytkowanych przez kolej.

**Nowy projekt.** „Pet. Wied.“ piszą, iż niepożądane skoncentrowanie żywołów robotniczych w wielkich miastach i wogóle gęsto zaludnionych ogniskach kraju, skłania ministerium skarbu, aby prośby przedsiębiorców o zakładanie nowych fabryk odrzucać obecnie na tej zasadzie, iż wszelkie wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe w przyszłości mają być otwierane tylko w tych miejscowościach, gdzie znajdują się artykuły surowe do przetwarzania w tych fabrykach. Środek ten ma wywołać dwa skutki: obniżyć koszt wytworzenia i zapobiec koncentracji robotników.

**Książki.** Departament kolejowy zawiadomił tutejsze zarządy kolei, że z dniem 14-y wrzesnia r. b. ustanawia się przewóz książek w pociągach osobowych i osobowo-towarowych za opłatą według taryfy, jak dla pism i gazet. Opłata będzie pobierana od wagi, przyczem kilka funtów będą liczone za 10 funtów.

**Z Liry.** Dyrektor Liry, p. Tadeusz Joteyko, po sześciotygodniowej nieobecności powrócił do Łodzi. Część wakacji p. Joteyko bawił w Warszawie, gdzie dyrygował dwoma koncertami orkiestry Filharmonii czeskiej w „Dolinie szwajcarskiej“, na których, między innymi, wykonał swoje własne kompozycje: uverturę koncertową i poemat symfoniczny p. t. «Wiara», zyskując uznanie prasy i publiczności. Sprawozdawca „Kur. Warsz.“ z dnia 8 b. m. tak kończy swą opinię o poemacie: „instrumentacja poematu wyróżnia się doskonałą kolorystyką, przeprowadzenie tematów jest konsekwentne; słowem piękne dzieło Joteyki wzbogaca polską literaturę muzyczną bardzo cennym zabytkiem. Jako kapelmistrz, p. Joteyko uwydatnił dużo spokoju i znajomości rzeczy“.

Pierwsza powakacyjna próba męska Liry odbędzie się w nadchodzący czwartek o godzinie 8 i pół wieczorem.

**Ze szkół.** Dowiadujemy się z pewnego źródła, że p. Graczyk, pomimo, iż zostało mu przyznane pozwolenie na utworzenie progimnazjum z prawami szkół rządowych, w tym roku nie będzie korzystał z tych praw zupełnie i pozostanie przy dawnej swojej szkole: progimnazjum realnem, mimo to nosi się z myślą otwarcia w miesiącu maju gimnazjum na innych prawach, w tym zaś roku będzie przygotowywał uczniów tak, aby

roku szkolnego nie stracili i mogli w roku przyszłym wstąpić do wyższej klasy.

**Ze szkoły handlowej.** Szkoła handlowa nadesłała nam dzisiaj wykaz kandydatów, starających się o przyjęcie. Ogółem podano 185 próśb w tej liczbie 1 prawosławny, 20 katolików, 24 ewangelików i 145 żydów.

**Wójtom gmin w powiecie łódzkim** w tych dniach okólnikiem zalecono używanie w odezwach do podwładnych im organów (soltysów) języka polskiego i spisywanie uchwał w dwu językach, o ile tego żądają gminiaci. Okólnik zaznacza, że komisarze mają prawo spisywać wyroki w dwu językach, oraz mówi o prawach towarzystw prywatnych, co do używania języka polskiego.

Podobno niektórzy pisarze w pow. łódzkim, w razie żądania ze strony gminaków spisywania uchwał w dwóch językach, zamierzają żądać dodania im pomocników, a gdzie ich mają, o jednego więcej, gdyż, jak mówią, nie będą w stanie przerobić tej masy pracy, jaka wtedy przypadnie im w udziale.

**Krewka właścicielka domu** W dniu onegdajszym w III rewirze sądu pokoju miasta Łodzi była rozpatrywana skarga Helera, b. lokatora w domu pod № 23, przy ulicy Pasaż Szulca.

Heler z powodu wyjątkowo ciężkich czasów, jako agent handlowy zarabiał tak mało, iż zadłużył się za komorne. Właścicielka tego domu Dwojra Radza (Janina) Rozenkrantz, chcąc zapewnić sobie odbiór długu, zaskarżyła Helera do sądu, a uzyskawszy wyrok, groziła Helerowi, że sprzeda mu nieruchomości, jeżeli ten nie ureguluje należności.

W miesiącu lipcu, gdy rozpoczęła się przeprowadzka świętojańska. Heler przyszedł do właścicielki domu, zapłacił jej należność, za którą nie otrzymał pokwitowania, gdyż Rozenkrantzowa nie chciała gwałcić szabasu, a było to w sobotę, pieniądze przyjęła, lecz kwitu nie wypisała. W piątek zaś wieczorem, gdy Heler powrócił do domu, zastał na podwórzu żonę, dzieci i rzeczy, które wyniesione zostały z mieszkania w obecności komornika. Heler, nie mając gdzie ulokować rodziny na noc, a posiadając klucz od mieszkania, otworzył je, wprowadził rodzinę, wniósł rzeczy, z tym zamiarem, że za dzień lub dwa przeprowadzi się gdzieindziej.

W sobotę zaś, gdy Heler wyszedł do miasta, pozostawiając w mieszkaniu żonę i dzieci, przysła do mieszkania Dwojra Rozenkrantz, wraz ze swymi synami: Joskiem (Józefem) i Mordką (Maurycem), którzy poczuli Helerową znieważać słownie, a gdy chcieli wyrzucić rzeczy z mieszkania, Helerowa sprzeciwiła się tej samowoli, wówczas Rozenkrantzowa wraz z synami pobła ją, pomimo, że Helerowa była w ostatnich miesiącach ciąży. Po dokonaniu tego gwałtu drzwi i okna od mieszkania wyjęto.

Heler, powróciwszy z miasta do domu zastał żonę bardzo chorą, wskutek czego wezwał doktora, który zaopiniował, że stan zdrowia Helerowej jest bardzo groźny, a nawet może wywołać katastrofę. Pomimo to Rozenkrantzowa drzwi i okien nie wstawiła do mieszkania, wskutek czego Helerowa rozchorowała się bardzo ciężko.

Heler wystąpił ze skargą do sądu, prosząc o ukaranie Dwojry Rozenkrantz i jej synów Joska i Mordkę za pobicie żony i samowolę.

Sprawa o pobicie była rozpatrywana w poniedziałek w VII rewirze sądu pokoju. Josiek i Mordka Rozenkrantz zapierali się pobicia Helerowej, Rozenkrantzowa zaś przyznała, że będąc mocno zirytowaną na Helerową, pchnęła ją tylko, lecz nie wyrzuciła jej żadnej krzywdy.

Świadkowie całego tego zajścia pod przysięgą zeznali, że Rozenkrantzowa i jej synowie, widząc bezbronną kobietę, nie tylko znieważyli Helerową słownie, ale nawet ją pobili.

Po rozpatrzeniu sprawy sędzia ogłosił wyrok skazujący Dwojry Rozenkrantz, jej synów Joska i Mordkę po 3 miesiące aresztu policyjnego.

Co zaś do kwestyi samowolnego wystawienia drzwi i okien, sprawa ta była w dniu wczorajszym rozpatrywana przez tegoż sędziego pokoju, który po zbadaniu wszystkich okoliczności Rozenkrantzową wraz z synami uwolnił od odpowiedzialności.

**Młocarnia,** nabyta przez uczestników spółki włościańskiej w Redocinach, w pow. łaskim, zwa-

nej „Świętojanką Redocińską“, i wynajmowana uczestnikom, jest stale zajęta, chcąc ją dostać, włościanie muszą zamawiać na kilka dni naprzód, taki jest na nią popyt.

**Spożycie herbaty,** dzięki spółkom rolniczo-handlowym włościańskim, w okolicach Tuszyna wzrosło znacznie. Spółki dotąd nabywały herbatę w Łodzi, obecnie zaczynają ją sprowadzać wprost z Moskwy ze składów.

**Straż ogniowa w Rzgowie.** Sprawa Straży ogniowej ochotniczej w Rzgowie o tyle posunęła się naprzód, że 22 b. m. wybrani przez wiec rżgowian pp. Bergier, Dępczyński, Łukas i Szule złożyli naczelnikowi powiatu odpowiednie podanie, prosząc o przesłanie go do gubernatora i poparcie.

**Liczba maszyn rolniczych,** będących w użyciu po gospodarstwach drobnych, włościańskich, dzięki wpływowi wielu spółek włościańskich w pobliżu Tuszyna, z dniem każdym wzrasta. Obecnie wielkie zajęcia budzą wśród włościan brony sprężynowe i takie same drapacze oraz siewniki rządowe. Na jednym z zebrań przedstawicieli spółek w Jutroszowie, o użyteczności lepszych narzędzi rolniczych mówił jeden z okolicznych obywateli ziemskich p. Łempicki z Grabni j Woli, który gorąco zachęcał do nabywania bron i siewników, a na teraz, póki drogą lepszej uprawy i nawożenia obornikiem nie zostaną poprawione grunta włościańskie, odwozcił od stosowania dobrych, lecz drogich nawozów sztucznych ten bardziej od stosowania ich naoslep, bez analizy gruntu, jak się to włościanie zawsze niemal dzieje w drobnych naszych gospodarstwach.

**Trzy majątki w powiecie łódzkim** w najbliższym czasie zyskają znacznie na wartości, zostaną w nich bowiem założone sączki w celu osuszenia pól. Są to: Szyncezyce, własność p. Skarzyńskiego, gdzie drenowanie będzie wykonywane częściowo, a nawet w pewnej mierze już zostało wykonane, Żeromin p. Mazarskiego, gdzie drewny mają być ułożone w najbliższej przyszłości, oraz Grabina Wola p. Łempickiego, który polecił wykonanie odpowiednich planów jednemu z biur melioracyjnych.

**Do budynków,** wznoszonych na terytorium miasteczek np. Tuszyna, Rzgowa lub innych, stosowano przepisy obowiązujące w obrębie samego miasteczka, pomimo, że powierzchnia owego terytorium niekiedy bywa znaczna i wynosi po parę lub kilka tysięcy morgów. Stosując literę prawa, urzędy gminne nie pozwalały np. na całym terytorium miejskim używać słomy lub gontów do krycia dachu. Obecnie naczelnik powiatu łódzkiego wyjaśnił, że o pół wiorsty od Tuszyna lub innej osady wolno jest używać do krycia dachu każdego materiału, nie wyłączając słomy.

**Ceny wszelkich towarów,** w tej liczbie obowią podniosły się w Łodzi dość znacznie, bo o 10 do 20 procent. Jak twierdzą właściciele warsztatów, na to podniesienie cen wpłynęły żądania wyższej płacy ze strony pracowników.

**O zabrukowanie ulicy.** Mieszkańcy Nowych Chojen wystąpili z prośbą do władz o zabrukowanie drogi od Nowych Chojen do Rzgowa. Naczelnik powiatu łódzkiego i inżynier powiatowy w tych dniach zbadali tę drogę na gruncie i jak dowiadujemy się, wystąpili do władz z prośbą o udzieleniu kredytu 200,000 rb., na powyższe roboty.

**Straszny wypadek.** W dniu wczorajszym o godzinie 6-iej wieczorem, przed samem zatrzymaniem maszyn, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, w fabryce Gampego i Albrechta, położonej przy zbiegu ulic Radwanskiej i Pańskiej. Otto Amur, lat 17, robotnik tejże fabryki, zamieszkały przy ulicy Pustej, pochwycony przez maszynę, uległ urwanu ręki prawej powyżej łokcia. Przybyły lekarz Pogotowia, zatałował krew, ranę opatrzył, odwoząc nieszczęśliwego na dalszą kurację do szpitala Geyerów.

**Nieporozumienie.** Do jednej z mieszkańek domu, położonego przy ulicy Zakątnej № 12, wszedł ze swoim towarem Tuczarsz Muste, mahometanin, lat 27, jeden z uwijających się po ulicach naszego miasta. Nie wyjaśniono nam co zaszło za nieporozumienie między sprzedającym a kupującą, dosyć, że Muste wyszedł z tego handlu z raną na głowie, zadaną żelaznym haczykiem. Do ranionego zawezwano Pogotowie, którego lekarz ranę opatrzył, pozostawiając ranionego na miejscu.

**Niebezpieczne zastawnictwa.** W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby zachorowały na ulicach na kurcz żołądka: na ul. Cegielińskiej nr. 37 Michał Kurzawa, lat 40, robotnik fabryczny, mieszkający na Zielonym Rynku; na ul. Emilii nr. 42 Gustaw Miller, lat 30, robotnik fabryczny, mieszkający przy ul. Przędzalnianej i na ul. Konstantynowskiej nr. 13 Michał Kopeć, lat 26,

kelner, w swoim mieszkaniu. W powyższych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili chorym doraźnej pomocy.

**Ogólne osłabienie.** Następujące osoby w ciągu dnia wczorajszego uległy ogólnemu osłabieniu: na ulicy Średniej koło nr. 23 Blim Biderman, handlarz, lat 40; na tejże ulicy pod nr. 40 Adolf Peser, lat 30 i na ul. Północnej nr. 24 Mostek Lachman, lat 23. W powyższych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili odpowiedniej pomocy.

**Oparzenie.** Na ul. Przędzalnianej nr. 17 wczoraj przez nieostrożność została obiana gorącą wodą Mieczysława Witkowska, córka malarza, odnosząc bardzo ciężkie oparzenie w żołądek i obie nogi. Lekarz Pogotowia udzielił odpowiedniej pomocy, mimo to w ciężkim stanie pozostawił W. na miejscu pod opieką matki.

**Napad.** Znów mamy do zanotowania napad na włościanina z okolic Tusznyna Wojciecha Pędziwiatę, wiozącego drób na sprzedaż do Łodzi. Wjechawszy w Rudzie Pabianickiej na szosę, łączącą Łódź z Pabianicami, został przez kilku opryszków napadnięty, pobity, a całą zawartość wozu zrabowano. Pasażerowie, jadący tramwajem z Pabianic do Łodzi, musieli się zatrzymać, gdyż przewrócony wóz tamował przejazd. Urządzili oni między sobą składkę, by choć w części pokryć szkodę, poniesioną przez Pędziwiatę, bo płacząc, opowiadał, że pieniądze za utargowany drób przeznaczone były na zapłacenie podatków.

**Kradzieże.** Stanisławowi Małkiewiczowi w przejeździe pomiędzy stacjami Rogów—Koluszkami skradziono portomonetkę z 70 rublami.

— W przeszłym tygodniu w fabryce Adolfa Fuksa w Zduńskiej Woli, skradziono towaru wełnianego i osnowy za 600 rb.

— Przy ul. Piotrkowskiej z mieszkania Nuty Bacharer, w domu pod nr. 114, skradziono różne rzeczy, wartości 100 rb.

— Wczoraj, o godz. 6 i pół wieczorem, na ul. Nowomiejskiej Stanisławowi Łąpińskiemu skradziono zegarek srebrny, wartości 30 rb.

## Z WARSZAWY.

Czytamy w „Kuryerze Warszawskim“:

— Dnia 22-go sierpnia pracowało znacznie więcej robotników i rzemieślników, niż dnia poprzedniego.

Handel na Nalewkach, Gęsiej, Franciszkańskiej i przyległych dzielnicach szedł prawie normalnie, z osłabioną ekspedycją o tyle, że koleje nadwiślańskie nie chodzą, stosunki więc z Cesarstwem uległy przerwie; aczkolwiek znaczną ilość towarów do ekspedycji skierowano na stację towarową petersburską, skąd wysyłano je przez Białystok-Baranowicze.

Warsztaty rzemieślnicze, zwłaszcza tak liczne w gałęzi galanterijnej, rękawiczniczej i parasolniczej, szły bez żadnej przerwy. Fabryk w tej dzielnicy niema, z dwóch zaś miejsc robot rozeszli się mularze, w liczbie ogólnej wraz z pomocnikami około 250.

W dzielnicy cyrkułu powązkowskiego fabryki stały wszystkie, a gromadki barzlowskie zmuszały do zaprzestawiania pracy drobnych rzemieślników i w okolicy Nowolipia ku Okopowej, Dzielnej, Pawiej i innych ulicach zmuszano do zamykania sklepów, co jednak nie wszędzie się udawało.

Na Woli fabryki nie szły, natomiast pracowano w niektórych warsztatach rzemieślniczych; a o ile właściciele sklepów, położonych bliżej miasta, na wezwanie agitatorów zamykali handel, o tyle handlujący za rogatkami wzdłuż ulic Wolskiej i Młynarskiej nie zamykali sklepów ani na chwilę.

W dzielnicy cyrkułów zamkowego i nowoświatowego, obejmujących część Powiśla, nieliczne w tych dzielnicach warsztaty rzemieślnicze z większym zastępem pracowników dotknięte były bezrobociem. Zaznaczyć należy obecność przy pracy w tych cyrkułach oraz w sąsiednim soborowym wszystkich robotników przy robotach ulicznych, konserwacji bruków, naprawie linii tramwajowych, układaniu bruków drewnianych, układaniu chodników i przy robotach kanalizacyjnych. Również oddzielni rzemieślnicy pracowali dzień cały przy odnawianiu sklepów, nawet od strony ulicy.

W cyrkułach: łazienkowskim i mokotowskim, w dzielnicy Powiśla pracowali mularze (w cyrkułach nowoświatowym mularze i wogóle robotnicy budowlani zmuszeni byli do porzucenia roboty) Wielki zastęp robotników miejskich zajęty był wraz z wóźnicami przy niwelacji alei Agrykola i zamiany pokrywy szosowej na bruk zwykły. Wreszcie, z fabryką „Lilpop, Rau i Loewenstein“ na czele, pracowały fabryki, i f. k. tyczne bezrobocie ogarnęło tylko małą, częścią zakładów przemysłowych dzielnicy fabrycznej Powiśla.

Na Pradze hand. l. szedł trybem normalnym, fabryki stały, a rzemieślnicy, między nimi mularze, nie poddali się strejkowi, przynajmniej w znacznej części.

### Na kolejach nadwiślańskich.

Zarząd kolei rozesał wczoraj o godz. 2 m. 13 po południu następujący okólnik telegraficzny do wszystkich naczelników wydziałów i władz kolejowych tutaj i w Petersburgu. Naczelnik kolei rz. r. st. Iwanow zakomunikował też redakcyi naszej okólnik do wiadomości publicznej:

„Zawiadamiam, że przerwany, z powodów od zarządu niezależnych, ruch pociągów osobowych na odnogach Warszawa-kowelska—Miawa i Warszawa-brzeska—Brześć z d. 23 b. m. przywrócono“.

Zarząd kolei nadwiślańskich wypłacił batalionowi kolejowemu 300 rb. na pokrycie opłaty za pełnienie przez niego służby kolejowej. Mianowicie oficerowie otrzymają po rb. 5, podoficerowie i feldfeblowie po 1 rb. 50 kop. i żołnierze po 40 kop. Ci zaś szeregowcy, którzy pełnili służbę czynną kolejową, otrzymają po 1 rb. na dobę.

Zarząd kolei nadwiślańskich polecił kupić paszę dla bydła i drobiu (3 wagonów kur i 21 wagonów gęsi), zatrzymanych z powodu bezrobocia kolejowego w Iwangrodzie i następnie najbliższym pociągiem wysłać cały ten ładunek do Warszawy.

W ciągu dni strejkowych z dworca terespolskiego bagaż podróży zagranicznych wysyłano na dworzec wiedeński kołmi.

Zmiana nocna robotników, przybywszy na st. Warszawa-brzeska, odmówiła podawania węgla na parowozy z powodu grózb i rozeszła się do domów. Węgiel ładowali żołnierze batalionu kolejowego.

Wczoraj wysłano z dworca terespolskiego w ciągu dnia pociąg kurierski № 2 do Brześcia, oraz pociąg pocztowy Nr. 4 przy pomocy batalionu kolejowego.

Nadto odszedł także o godz. 3 m. 23 po południu pociąg kijowski Nr. 8, oraz pociąg towarowy Nr. 130 w składzie 75 wagonów.

Wieczorem wysłano jeszcze dwa pociągi, jeden do Brześcia moskiewski, obsługiwany już przez brygadę konduktorską i służbę parowozową kolejową oraz do Siedlec.

Na dworzec nadwiślański pociąg pocztowy Nr. 3 od strony Kowla przybył z opóźnieniem 2 godz. 25 m., z powodu bezrobocia w Lublinie.

Jutro odbędą się urzędowe oględziny aparatów telegraficznych i telefonicznych, uszkodzonych podczas wybuchu strejku na stacji Praga-Nadwiślańska.

Wczoraj na kolei obwodowej robotnicy przybyli i przywrócono przeładunek towarów.

Pierwszy pociąg, jaki wyszedł wczoraj z Warszawy w stronę Miawy o godz. 8 m. 32 rano odszedł prawie pusty do miejsca przeznaczenia. Na dworcach również panowały pustki.

Z Miawy wyszedł pociąg o godz. 6 min. 30 również prawie bez podróży; do Warszawy przyjechało około 15 osób.

Na lokomotywach maszynistów zastąpili żołnierze, pociągi obsługiwali jednak konduktorowie.

Pociąg Nr. 17 kolei nadwiślańskich nie przybył wczoraj z Lublina do Iwangrodu, a co zatem idzie i do Warszawy. Pociąg ten, według rozkładu, przychodzi do Warszawy o godz. 9 m. 40.

Pociąg Nr. 13, który powinien był przybyć z Granicy na st. Warszawa Brzeska o godz. 9 m. 8 wiecz., przybył wprawdzie, ale ze znacznym opóźnieniem.

Z powodu wykolejenia się wagonów w pociągu nr. 38 na 13 wiorście odnogi dąbrowskiej i uprzątnięcia ich następnie, pociąg nr. 1 wyszedł z Iwangrodu z opóźnieniem o 6 godzin 34 minuty.

Wczoraj o godz. 10 zrana, rzemieślnicy i robotnicy warsztatów i depot w Lublinie zastrajkowali.

Z tego powodu, oraz wskutek nieprzybycia maszynistów, ruch wszystkich pociągów od godz. 10 zr. na wczoraj przerwało. Z powodu braku

miejsca, stacja Lublin przestała także przyjmować pociągi.

Zarząd kolei nadwiślańskich otrzymał też od zarządu kolei południowo-zachodnich zawiadomienie, że z powodu przerwy ruchu na odnodze kowelskiej, polecił wstrzymać sprzedaż biletów osobowych i przyjmowanie oraz wysyłanie ładunków w kierunku st. Lublin, aż do dalszego odwołania.

Nocy wczorajszej niewiadomi sprawcy zrobili już podkop pod pierwszym mostem pomiędzy Radomiem a stacją odnogi dąbrowskiej kolei nadwiślańskich, Rożkami, w celu założenia przyrządu wybuchowego i wysadzenia mostu w powietrze.

Ale straż linii kolejowej sprawców zamachu odgrodziła, udaremniając go tym sposobem.

Nie zaniachali oni jednak planu i o godzinie 1 min. 10 w nocy wysadzili w powietrze przy pomocy dynamitu trzy pary szyn z podkładami, rujnując plant na przestrzeni kilkudziesięciu sążni.

Dzięki czujności służby kolejowej, zdołano jednak uniknąć nieszczęścia, zarówno z pociągami, jak i z ludźmi. Po przybyciu na miejsce naczelnika 13 go dystansu służby drogowej, naprawiano plant przez noc całą, podczas gdy komunikacja z Radomiem uległa, oczywiście, przerwie.

Przywrócono ją dopiero o g. 7 zrana i ruch pociągów, przez uszkodzone miejsca posuwających się bardzo powoli, wznowiono.

Z powodu wysadzenia planty pod Radomiem pociąg nr. 38 ze Skarżyska musiał wyjść z opóźnieniem jednej godziny, a pociąg nr. 37 z opóźnieniem dwóch godzin m. 20. To samo stało się z pociągami nr. 4 do Ostrowca i nr. 49 do Koluszek, które opóźniły się o godzinę. Z Tomaszowa pociągi wyprawiono z 1½ godzinnym opóźnieniem.

Most nr. 19, znajdujący się między stacjami Jedlnią a Zagożdżon, odnogi dąbrowskiej kolei nadwiślańskich, wysadzono w powietrze, wskutek czego komunikacja kolejowa między wymienionymi stacjami uległa zupełnej przerwie.

Wypadku z ludźmi, na szczęście, nie było. Sprawców nie ujęto.

Wczoraj, jak donoszą nam telegraficznie z Radomia, co potwierdza także telegram zarządu kolei nadwiślańskich, w mieście tem wybuchnęło ogólne bezrobocie.

Fabryki, zakłady przemysłowe i sklepy musiały zostać zamknięte.

Z rozporządzenia gubernatora, stacji kolejowej Radom i mostów na linii pilnuje wojsko.

Wczoraj o godz. 9 zrana, na stacji Radom, do maszynisty, prowadzącego pociąg spacerowy nr. 433, strzelano.

Kula chybiła i maszynista żadnego szwanku nie poniósł.

### Z „Warszawskiego Dniownika.“

— Przerwa w ruchu pociągów na kolejach żelaznych Nadwiślańskich wywołała popłoch wśród letników, zamieszkałych wzdłuż linii tych kolei. Część letników z przystanków pomiędzy Wawrem a Otwockiem najęła bryczki i wozy i pojechała do Warszawy. Na szosie zatrzymał letników tłum, złożony z podejrzanych osobistości, który zmusił jadących zsiąść z wozów, następnie zaś wyprzągnięto konie i poprzewracano wozy. Letnicy zmuszeni byli dalszą podróż odbyć piechotą.

— Dnia 22 sierpnia około godziny 11 w nocy dwóch strażników ziemskich, Mikołaja Trojanę i Grzegorza Andrejuka, idących do wsi Ochots, spotkało czterech nieznanych ludzi, kiedy strażnicy zapytali kto idzie, rozległy wystrzał, od których Trojanę padł trupem na miejscu, a Andrejak otrzymał ranę w nogę. Rannego odesłano do najzdrowszego szpitala wojskowego, gdzie wyjęto mu kulę z nogi. Rana jest niebezpieczna, ponieważ kula z rewolweru Brauninga była podpiłowaną i wszedłszy w ciało rozprysła się na części.

## Duma państwowa.

Przytaczamy poniżej opinie kilku poważniejszych dzienników rosyjskich o Dumie państwowej. Organ p. Suworina „Nowoje Wremia” pisze, co następuje:

„Dzisiaj, w święto Przemienienia Pańskiego, Rosya wkracza w nowy okres swego istnienia. Przypadkiem, albo też nie przypadkiem, powstaje Duma państwowa w dniu Przemienienia Pańskiego, ale wypadki zbliżyły ją do tego dnia i. daj Boże, aby dzień ten na wieki wieków był pamiątkowym dniem Przemienienia naszej ojczyzny i aby kroczyła ona naprzód, nie zatrzymując się, spokojnym, miarowym krokiem, pełna ufności, odwagi i miłości dla swego Monarchy.

„Reforma obecna nie stawia dla władzy żadnych formalnych ograniczeń. Jej znaczenie jest czysto estetyczne, moralne. Stwarza ona takie warunki dla działalności państwowej, przy których z tej działalności powinno odpaść wszystko fałszywe, bojące się światła i szukające mroku, wszystko, co wpływa nie z potrzeb narodowych, a z interesów prywatnych, własnej korzyści, ambicji i t. d. Władza Monarsza w swej istocie i w swych podstawach daleką jest od wszelkich drobnych względów, idących wbrew ogólnemu dobru; lecz władza Monarsza może być wprowadzona w błąd, przejawiając się przy słabym lub niedostatecznym świetle, wskutek błędnego lub jednostronnego oświetlenia istotnych potrzeb i wymagań kraju; nie interes, lecz tylko mimowolny błąd może postawić władzę Monarszą w sprzeczności z interesami dobra ogólnego. Oto dla czego właśnie ten brak usuwa się za pomocą wezwania do pracy państwowej wybranych przedstawicieli narodu, dokładnie obznajmionych z istotnymi warunkami i potrzebami kraju, uzbrojonych w doświadczenie życiowe, w celu prawidłowego ocenienia tych lub innych zamierzeń władzy.

„Według szablonów zachodnich, nie jest to konstytucja. Lecz szablon zachodni mają swój długą historję i nie wszędzie są jednakowe. Wkroczenie Rosyi na otwartą dla niej nową drogę także nie jest ostatnim słowem naszej twórczości politycznej. Reforma obecna nie stawia Rosyi pod nieruchomym murem, lecz,

przeciwnie, otwiera przed państwem twórczością nowe horyzonty i ułatwia tej twórczości stworzenia nowych form życia, nie według jakichś z góry ułożonych szablonów, lecz jedynie drogą swobodnego wyboru ducha narodowego i rozumu. Nie chcemy powtarzać oklepanych wyrazów, lecz wierzymy głęboko w to, że wielki naród w samym sobie, w oryginalności i sile swego ducha i rozumu zapładnia i nosi formy swego politycznego i społecznego ustroju, zarówno, jak i swoje polityczne, społeczne i wszelkie inne ideały.

„Ważnem, bardzo ważnem jest to właśnie, że obecna reforma otwiera wielkie pole siłom twórczym kraju, pracom jego sił duchowych, wydawnictw jego indywidualności narodowej, jego geniuszowi. Jest to właśnie główny warunek rozwoju i postępu życia i wszystkich jego form, całego jego składu, innemi słowy: jest to też samo właśnie, czego potrzeba dla samoistnej ewolucji politycznej wielkiego narodu.

Nie można oczywiście ludzi się, żeby w Rosyi nie było niezadowolonych w obecnym doniosłym dniu historycznym. Znajdzie się ich dużo i przytem w różnych obozach politycznych. Lecz ludzie rozumni ocenią całe wielkie znaczenie dokonanego spokojnego przewrotu wewnętrznego w naszej ojczyźnie i będą dziękowali Bogu, że dożyli do tego szczęśliwego dnia.”

W tymże dzienniku p. Suworin, między innymi, kreśli uwagi następujące:

„Oprócz konstytucji ogólnej — niechaj będzie mi wolno użyć tego wyrazu — prawdopodobnie będziemy potrzebowali i lokalnych dla naszych kresów i dla naszych że tak powiemy, kolonij. W Anglii, z jej koloniami, jest 20 konstytucyj; w Stanach Zjednoczonych 49. Nasze gubernie z trzymilionową ludnością, są to niewielkie państwa, jak Serbia, Bułgaria, Dania i należy je koniecznie urządzić w ogólnej łączności z izbą centralną. Nasze kresy będą niezadowolone, że nie weszły do Dumy państwowej. Ale to tylko na czas jakiś, prawdopodobnie bardzo krótki. Otrzymają one, oczywiście, swe przedstawicielstwo tam, gdzie będzie rdzenna Rosya, około której połączy się całe imperyum. Potrzeba, aby zaczęło ono żyć wspólnym życiem, zachowując swoje odrębności, do których usuwania najmniej zdolną jest Rosya. Królestwo Polskie, ten wieczny nasz wróg i drub, przemówi po rosyjsku równie swobodnie w Dumie państwowej, jak

przemawia teraz w języku rodzinnym. Musi ono wystąpić, jako najsilniejszy po Rosyi członek rodziny słowiańskiej, jako naród, którego losy także wkraczają w nowe życie. Rosya powinna być najsilniejszym mocarstwem słowiańskim na świecie, a polacy powołani są teraz dzielić słowiańskie myśli i uczucia Rosyi.

„Teraz kolej na wolność prasy.”

\*

W «Rusi», w artykule p. t. „Na nowej drodze” czytamy:

«Rubikon przekroczony. W dniu 19 sierpnia 1905 r. przeniesiono wszechwładność i bezkarność „ustroju przykazowego” rosyjskiego życia państwowego, z którym to ustrojem toczyło walkę całe zjednoczone wykształcone społeczeństwo rosyjskie, dotknięte i oburzone tym moralnym upadkiem, do jakiego ten ustrój doprowadził Rosję.

«Nie ulega wątpliwości jednakże, że egonia tego ustroju potrwa jeszcze długo, z ciężkimi przesileniami dla Rosyi, z zupełnie niepotrzebną stratą sił wybrańców narodu na osiągnięcie tego, co postawiłoby Rosję w szeregu istotnie kulturalnych krajów.

«Olbrzymiej doniosłości przewrotu państwowego z dnia 19 sierpnia, może nie uznawać tylko ślepy. Lecz ci, komu istotnie drogą są losy ojczyzny, jej sława i potęga zewnętrzna, jej uspokojenie i odrodzenie wewnętrzne, nie mają żadnego prawa zamykać oczu na ten jasny i bezsporny fakt, że Rubikon istotnie został przekroczony, lecz bitwy z dotychczasowym ustrojem są niewątpliwe, i to ciężkie».

Następnie «Ruś» rozbiera szczegółowo projekt przedstawicielstwa, przy czem wyraża ubolewanie, że nie będzie ono miało możności obradowania nad budżetem na r. 1906. W końcu dziennik stawia pytanie: jakie nadzieje żywić należy z powodu reformy z dnia 19 sierpnia? — i na pytanie to tak odpowiada:

«Nadzieje jaknajwiększe i największe, jako początek nowego ustroju życia i działalności państwowej mocarstwa wszechświatowego, które tylko przez jakieś głębokie nieporozumienie doznało klęski, poniżenia i hańby Mukdenu, Cuszimy i t. d. Lecz istotny patriotyzm nie ma prawa zamykać oczu na to, że przy całym wielkiem znaczeniu aktu z dnia 19 sierpnia przy-

12)

Conan Doyle.

## WYKRYTA PUŁAPKA.

(Tłómaczenie z angielskiego).

(Dokończenie — patrz № 183).

— Nie ulega wątpliwości, że wyrównaliśmy nasze rachunki tym razem. Niech mi pan tylko powie, z kąd u licha miałeś pan pewność, że ten człowiek ukrywa się w domu?

— A znak na ścianie? Sam powiedziałeś, Lestrade, że to decydujące i rzeczywiście było tak pod pewnym względem. Wiedziałem, że plamy tej nie było dnia poprzedniego. Znasz mnie i wiesz, jaką wagę przywiązuję do drobnych szczegółów, a miałem zupełną pewność, że ściana była czysta. Zatem odcisk zrobiony został tej nocy.

— Lecz w jaki sposób?

— Bardzo prosty. Kiedy wówczas wieczorem Oldacre pieczętował papiery, prosił Mc Farlane'a, aby jedną pieczęć zrobił palcem, a mógł go o to poprosić tak szybko i naturalnie, że młody człowiek prawdopodobnie nie pamięta nawet tego drobiazgu. Może sam Oldacre nie wiedział wtedy jaki z tego użytek. Lecz gdy siedział w swej norze i przeżuwał całą sprawę, uderzyło go, że ma w swym ręku niesłychanie potępiającą dla Mc Farlane'a okoliczność. Zdjął woskowy odcisk tej pieczęci, umazał ją krwią o ile wypłynęła z palca ukłutego szpilką i odbił nocą na ścianie własnoręcznie, albo za pośrednictwem gospodyni, było rzeczą niezmiernie łatwą. Jeśli przeszukasz dokumenty które zabrał ze sobą do kryjówki, znajdziesz niezawodnie pieczęć z odciskiem palca.

— Cudowne! — zawołał Lestrade. — Cudowne! Wszystko jasne jak kryształ, gdy pan mi tło-

maczy. Lecz jaki mógł być powód tego głęboko oamyślanego oszustwa?

Bawiło mnie, gdy widział zmianą w objęciu detektywa, który ze zbytku zarozumiałości przeszedł do naiwnych pytań, jakie dziecko zdaje nauczycielowi.

— Nie sądzę, aby było trudno wytłómaczyć ten dziwny wypadek. Jegomość, który czeka nas na dole, jest istotą mściwą, pełną złośliwości. Czy wiesz o tem, że kiedyś odrzuciła jego rękę matka Mc Farlane'a? Nie wiesz! A ja mówiłem, że trzeba naprzód udać się do Blackheath, a potem dopiero do Norwood. Ta zniewaga, jak on ją pojmował, nurtowała jego nędzny umysł i szukał lata całe zemsty, nie znajdując jednak sposobności. W ostatnim roku szczęście mu nie dopisuje, zapewne wskutek tajnych spekulacji. Widzi się na drodze do ruiny, postanawia oszukać wierzycieli i wypłaca wielkie czeki niejakiemu panu Corneliusowi, którym, jak przypuszczam, jest on sam pod przybranem nazwiskiem. Jeszcze nie śledziłem tych czeków, lecz niezawodnie wpłynęły pod tym mianem do banku w prowincjonalnym mieście, gdzie Oldacre od czasu do czasu włócił oszukańcze życie. Miał teraz zamiar zupełnie przedzierzgnąć się w inną osobę, z tem nazwiskiem podjąć pieniądze i zniknąć.

— Tak, to bardzo możliwe.

— Zapewne przyszło mu na myśl, że znikając, doskonale zatrze ślady za sobą, a jednocześnie zemści się na dawnej kochance, jeśli podsunie podejrzenie, że został zamordowany przez jedyne go syna tej kobiety. Był to mistrzowski pomysł w swej podłości i wykonał go jak mistrz. Ów testament, dający wyrażny motyw do zbrodni, tajemnicze odwiedziwy, o których nie wiedzieli jego rodzice, zatrzymanie laski, krwawe ślady, resztki zwęglonego ciała, guziki od ubrania, wszystko to było niezwykle mądre i tworzyło sieć, z której zdawało mi się przed kilku godzinami, że niema wyjścia dla uwięzionego

chłopca. Lecz Oldacre nie posiada tego nade wszystko artystycznego zmysłu, to jest miary. Chciał poprawić to, co było doskonałem, chciał zacisnąć węzeł koło szyi nieszczęsnej ofiary i tem zburzył swoje dzieło. Zejdźmy na dół, Lestrade, chciałbym mu zadać kilka jeszcze pytań.

Złośliwe stworzenie siedziało na fotelu we własnym salonie, a z każdej strony pilnował go policjant.

— To był żart, kochany panie, jęczał bez ustanku — nie, tylko prosty żart. Zapewniam pana, że ukrywając się, chciałem tylko widzieć, jakie wrażenie wywoła moje zniknięcie i chyba nie będziecie do tego stopnia niesprawiedliwi dla mnie, aby wierzyć, że pozwoliłbym wyrządzić młodemu Mc Farlane jakakolwiek krzywdę.

— To już sąd rozstrzygnie — rzekł Lestrade. W każdym razie aresztuj pana pod zarzutem usiłowanego uszkodzenia życia danej osoby.

— I zapewne zgodzisz się pan, że jego wierzyciele obejmą na swą korzyść rachunek bankowy pana Corneliusa — dodał Holmes.

Stary drgnął i zwrócił na mego przyjaciela złośliwe swe oczy.

— Mam panu wiele do zawdzięczenia — odrzekł. — Może potrafię się kiedy odplacić panu!

Holmes uśmiechnął się pobłaźliwie.

— Przypuszczam, że przez najbliższych kilka lat będziesz pan miał czas aż nadto zajęty — odpowiedział. — Powiedz mi pan jednak, coż to rzucił do płonącego stosu oprócz swych starych spodni? Zdechłego psa, parę królików, czy coś innego? Nie chcesz powiedzieć? No, no, to nieładnie, ale sądzę, że para królików wystarczyła i na krwawe ślady i na zwęglone ciało organiczne. Watsonie, jeśli będziesz pisał kiedyś o tem zdarzeniu, możesz śmiało podać: króliki.

szłość Rosyi przedstawia się jeszcze w postaci ciężkiej i długiej pracy organicznej, która dopiero się rozpocznie z początkiem prac doradczych przyszłej izby państwowej. Chcemy wierzyć, że ta krytyczna i twórcza praca dokonana będzie za pomocą spokojnej walki zdań, dowodów, argumentów, gdyż do tego prowadzi obecnie droga magistralna. Lecz naszym obowiązkiem jest wskazać na przeszkody, stojące na tej drodze.

„Połączmy się więc wszyscy w tej niezbędnej pracy. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy obywatelami nowej Rosyi i że rząd tak samo, jak naród i społeczeństwo, potrzebuje zapomnienia o całej przeszłości, aby mózgi stworzyć lepszą przyszłość Rosyi.

„Niezbędnym warunkiem tej przyszłości — jest amnestya dla wszystkich, którzy sprzeciwiali się dotychczasowemu ustrojowi, który obecnie idzie do archiwum. Amnestya dla wszystkich, choćby dla najbardziej zapalonych bojowników tej przyszłości, która się przed nami otwiera. Przedstawicielstwo narodowe niesie pokój i wolność wszystkim gałęziom życia rosyjskiego. Dlaczegoż zatem rząd nie miałby uprzedzić o pół roku nienniknionych wyników ogłoszonej reformy? Wolność prasy, zebrań, związków, zabezpieczenie praw jednostki — wszystko to nieuchronnie przyjdzie za pół roku, lecz dlaczegoż to wszystko nie miało niezwłocznie nastąpić?

„Wtedy my wszyscy jednogłośnie zawołamy: zaczęła się i umacnia się nowa Rosya!”

W tym samym duchu przemawia też „Słowo” petersburskie:

„Pierwszy — i najtrudniejszy krok, dzięki Bogu, zrobiony; oswobodzenie Rosyi od chorobliwych narośli na jej potężnym ciele zaczyna się od dnia dzisiejszego, lecz nie odpooczynek, nie słodki sen na laurach czeka i nas i rząd. Mamy przed sobą cały szereg kroków, a w rzędzie ich jednym z najważniejszych jest krok do wolności słowa i prasy. Te ukryte i przecierpane idee, które poniosą wybrańcy narodu do Dumy państwowej, powinny być wolne od cenzury, powinny je znać miliony ludności, które będą wybierały członków Dumy państwowej.

Tylko wolność słowa — astnego i drukowanego — może stworzyć prawidłowe warunki dla działalności nowego wyższego organu naszego mechanizmu państwowego; tylko przy wolności słowa i druku Duma państwowa będzie w sobie odbijała myśli i życzenia całego narodu i tem usprawiedliwi swoje przeznaczenie, jako istotnie narodowa instytucja doradczą.

I widząc w Manifestie z dnia 19 sierpnia jedynie ziarno przyszłych wielkich reform, jedynie wstęp do całego cyklu zapoczątkowań wyzwalających — z całej duszy witamy ten krok rządu i dziś wobec jutrzenki ruchu oswobadzającego — możemy życzyć tylko, aby ten ruch nie był powstrzymywany i aby naród rosyjski mógł niezwłocznie, przed zwołaniem Dumy państwowej otrzymać z rąk Monarszego Wnuka Cesarza Oswobodziciela nowe ogniwo tego wielkiego łańcucha, który był rozerwany dnia 19 lutego 1861 roku przez Jego Dziada.

A imię tego ogniwa — wolność słowa.

Organ ks. Uchtomskiego «Razswiet» temi słowy wita reformę:

„Stało się. Tak długo i niecierpliwie oczekiwany akt został ogłoszony.

Mówić o jego urzeczywistnieniu w praktyce i wynikach byłoby przedwcześnie, lecz jedno jest tylko jasne jak dzień, że za podstawę wskaźną o utworzeniu reprezentacji doradczej wzięto nietykalność zasady Samowładztwa i, o ile monarchiści wydadzą głębokie westchnienie ulgi, o tyle konstytucjonalisci w naszym społeczeństwie (a imię ich legion) dzień 19 sierpnia będą musieli uznać dla siebie za fatalny, ponieważ niewiele ludzi ich partii, że rząd uwzględni uchwały zjazdów, bankietów i wogóle aspiracji, napierającej na obecny ustrój liberalnej i radykalnej większości.

Tekst ogłoszonej obecnie ustawy Dumy państwowej tak wyraźnie i stanowczo stawia kwestję dopuszczenia jedynie wiernych poddanych, święcie strzegących ideału swobodnej władzy Monarszej — przyczem członkowie jej uroczyście przyrzekają, stwierdzając to swym podpisem, trzymać się wyłącznie takich przekonań — że tylko ukrycie swych istotnych zamiarów i uczuć, tylko «reservatio mentalis» daje możność prze-

ciwnikom nieograniczonej władzy monarchicznej przedostać się do zebrania, opartego na zasadach starorosyjskiego kultu. Nie zgadzający się na nie, tem samem nie mogą uczestniczyć w wyborach, wprowadzać działaczy obozu konstytucyjnego, tworzyć w Dumie małe państwo w państwie. A zatem, wstęp otwarty został jedynie napływowi świeżych sił twórczych z pośród osób, wręcz przeciwnych zapatrywaniom i kierunkom. Długo zwrocony jest głos Monarchy do Ziemi, wzywający do jednodusznych usiłowań, aby Rosya z tryumfem wybrnęła z klęsk, które ją nawiedziły, odrodziła się znowu potężną, wielką i sławną. Nad manifestem głęboko zamyślił się teraz każdy rosyjanin. Wszystkich nas wołają pośrednio lub bezpośrednio do udziału w pracy twórczej na pomyślność kraju, uginającego się pod ciężkimi ciosami nieszczęść. Organiczna łączność centrum z ludnością ma nabrać form namacalnych.

Mamy teraz dowieść naszej dojrzałości do zostania obywatelami takiego państwa, jakiego pod względem obszarów i szerokości planów politycznych jeszcze świat nie stworzył. Kogo zechcemy nam dla odnowienia życia kryjąca w sobie jeszcze tyle niespożytej energii szara, prosta i nie mędrkująca obłudnie „Ras”?

Poważny dziennik moskiewski «Ruskija Wiedomosti», skupiający obok siebie najwybitniejsze siły publicystyczne rosyjskie, poświęcił nowej reformie państwowej następujące uwagi.

„Ogłoszony przed chwilą akt państwowy otwiera nową kartę w naszej historii. Prawo obywateli rosyjskich do udziału w zarządzie państwem, tak długo i uporeczywie bronione przez biurokracyę i jej stronników, obecnie uznane zostało przez Władzę Najwyższą i przypieczętowane prawem. Znaczenie tego wydarzenia jest ogromne: jakkolwiek do bezpośredniego wpływu na zarząd państwa wezwana zostaje tylko niewielka część ludności, pomimo to, dzięki temu faktowi, cały kraj dopuszczony zostaje do nowej, dotychczas niedostępnej dla niego sfery interesów.

Akt państwowy, ogłoszony w dniu 9 sierpnia, uprawomocnia i przez to rozszerza życie polityczne narodu. Dlatego też niuchronnie z niego wypływa i konieczność uprawomocnienia tych warunków, bez których takie życie jest zgoła niemożliwe. Państwo nie może być pozbawione dłużej prawa rozpatrzenia się w nowym położeniu rzeczy, które powstaje po ogłoszeniu aktu o przedstawicielstwie narodowym; musi ono niezwłocznie przystąpić do przygotowania się do czekających je wyborów, które stosownie do manifestu, powinny odbyć się najpóźniej w końcu r. b., ponieważ sesya izby odbędzie się najpóźniej w połowie stycznia roku przyszłego. Wszystko to jest niemożliwe do wykonania w warunkach, istniejących do chwili obecnej, kiedy prasa pozbawiona była możności swobodnego wypowiedzania się nawet o najważniejszych wydarzeniach, dotykających najżywniejszych interesów kraju, kiedy ustawa o ochronie wzmożonej i inne prawa wyjątkowe pozbawiły obywateli rosyjskich najelementarniejszego prawa do osobistego bezpieczeństwa, kiedy spokojne zgromadzenia, zupełnie nie zagrażające porządkowi, były zakazywane i karane.

Rosyjanie, powoływani obecnie do udziału w prawodawstwie i w zarządzie państwem, nie mogą pozostać w takim położeniu. Prawo o przedstawicielstwie narodowym jest w swej istocie rzeczą jego negacyą. Teraz bardziej, niż kiedykolwiek niezbędnym jest wprowadzenie zasadniczych warunków swobodnego obywatelstwa drogą zniesienia praw wyjątkowych i przyznania obywatelom rosyjskim prawa zgromadzania się dla rozważania spraw państwowych i społecznych i swobodnego dyskusowania o nich na zebraniach i w prasie. Prawa te logicznie wypływają z ogłoszonego aktu państwowego.

«Utworzenie Dumy państwowej pod wielką względami nie odpowiada tym życzeniom, które wyrażała postępową część społeczeństwa rosyjskiego. Lecz prawo z dnia 19 sierpnia powinno być uważane tylko jako pierwszy krok do urządzenia przedstawicielstwa narodowego na prawidłowych zasadach. Możliwość naprawienia jego braków przewiduje i sam Najwyższy Manifest, w którym jest mowa o „dalszym udosko-

naleniu organizacji Dumy państwowej», kiedy życie samo wskaże konieczność tych zmian w jej organizacji, które odpowiadałyby w zupełności potrzebom czasu i pomyślności państwa. Udoskonalenie prawa o przedstawicielstwie narodowym będzie największym zadaniem najbliższej przyszłości, to też dla pomyślności Rosyi niezbędnym jest, aby stworzono warunki, przy których praca ta mogłaby być dokonana przez kraj, z niezbędnym spokojem i rozwagą. Miejmy nadzieję, że warunki te wkrótce się wytworzą. Jesteśmy pewni, że takim jest najwyższe pragnienie wszystkich, komu drogie są interesy ojczyzny“.

Na mocy ustawy Dumy państwowej, z prawa wyborczego w miastach korzystają także lokatorowie, opłacający rządowy podatek mieszkaniowy, poczynając od X-ej kategorii.

Jak wiadomo, wszystkie miasta pod względem tego podatku dzielą się na 5 klas.

Petersburg i Moskwa należą do I klasy i w nich do X-ej kategorii zaliczeni są lokatorowie, płacący 1,320—1,400 rb. a podatku 45 rubli.

Warszawa, Wilno, Kijów, Kiszyniów, Odessa, Ryga, Saratów i Cuarków należą do 2-ej klasy. Tutaj do X-ej kategorii należą lokatorowie, płacący komornego 1,000—1,100 rb. i 33 rb. podatku.

Łódź należy do 3-ej klasy, a do X-ej kategorii zaliczeni są lokatorowie, płacący za mieszkanie rocznie 700—800 rb. i podatku 23 ruble.

W miastach 4-ej klasy X-tą kategorię tworzą lokatorowie, płacący za mieszkanie 500—600 rb. i podatku 16 rb. 50 kop.

Wreszcie w miastach 5-ej klasy X-tą kategorię tworzą płacący komornego 300—400 rb., a podatku 11 rb.

Liczba wyborców w miastach, według ust. 1-go ustawy wyborczej, będzie wynosiła w Petersburgu i Moskwie 160, w Warszawie, Łodzi, Wilnie, Kijowie, Rydze i w kilku innych miastach 80.

Jak donoszą dzienniki petersburskie, za kilka tygodni będą ściśle określone okręgi wyborcze i oznaczona będzie data wyborów.

Posiedzenia izby będą się odbywały we dnie, a w razach wyjątkowych i wieczorami.

Na dwa tygodnie przed rozpoczęciem sesji zacznie się zjazd członków izby w celu przedstawienia pełnomocnictw i sprawdzenia ich.

Minister spraw wewnętrznych w początkach września przystąpi do przedwstępnej organizacji specjalnego biura, które zajmie się ułożeniem list prawyboreców do Dumy państwowej.

Biuro porozumie się pod tym względem z instytucjami ziemskimi, miejskimi, kupieckimi i administracyjnymi, które ze swej strony będą obowiązane dostarczyć wszelkich niezbędnych materiałów.

### Spis członków Dumy państwowej podług gubernij, obwodów i miast.

—s—

Gubernie, obwody i miasta: Archangielska 2; Astrachańska: od m. Astrachania 1, w innych miastach i powiatach 3; Bessarabska: od m. Kiszyniowa 1, w innych miastach i powiatach 8; Wileńska: od m. Wilna 1, w innych miastach i powiatach 6; Witebska 6 Włodzimierska 6, Wołogodzka 5, Wołyńska 13; Woroneńska: od m. Woroneża 1, w innych miastach i powiatach 11; Wiacka 13, Grodzieńska 7, Obwód wojska Duńskiego: od m. Rostowa n. Donem z Nachiczewanem 1, w innych miastach i powiatach 11; Ekaterynosławska: od m. Ekaterynosławia 1, w innych miastach i powiatach 9; Kazañska: od m. Kazania 1, w innych miastach i powiatach 9; Kałuska 5, Kijowska: od m. Kijowa 1, w innych miastach i powiatach 15; Kowieńska 6, Kostromska 6, Kurlandzka 3; Kurska: od m. Kurska 1, w innych miastach i powiatach 10; Liflandzka: od m. Rygi 1, w innych miastach i powiatach

4; Mińska 9, Mohylowska 7, Moskiewska: od m. Moskwy 4, w innych miastach i powiatach 6; Niższo-Nowogrodzka: od m. Niższego-Nowogrodu 1, w innych miastach i powiatach 6; Nowogrodzka 6, Oloniecka 3, Oremburska 7, Orłowska: od m. Orłowa 1, w innych miastach i powiatach 8; Penzeńska 6, Permska 13, Podolska 13, Połtawska 12, Pskowska 4, Riazkańska 8, Samarska: od m. Samary 1, w innych miastach i powiatach 12; St. Petersburgska: od m. Petersburga 6, w innych miastach i powiatach 3; Saratowska: od m. Saratowa 1, w innych miastach i powiatach 10; Symbirska 6, Smoleńska 6, Stawropolska 3, Taurydzka 6, Tambowska 12, Twerska 8; Tułska: od m. Tuły 1, w innych miastach i powiatach 5; Ufimska 10; Charkowska: od m. Charkowa 1, w innych miastach i powiatach 10; Chersńska: od m. Odesy 1, w innych miastach i powiatach 10; Czernihowska 10, Etlandzka 3, Jarosławska: od m. Jarosławia 1, w innych miastach i powiatach 4. Ogółem 412 posłów.

z Władystoku kontrtorpedowców, choć na kilka godzin przedtem eskadra japońska czyniła wywiady. Dowodzi to, jaką trudność przedstawia zachowanie blokady wobec niewielkich statków. Pod Umiaću ukazał się oddział piechoty rosyjskiej i konnicy z 4-ma działami. W dniu 20 ym sierpnia zaczął on ogień, lecz japończycy odparli rosyjan.

**Tokio, 24 sierpnia.** Ogłoszona umowa z Koreą obowiązywać będzie przez lat piętnaście. Japońscy właściciele okrętów mają prawo odziedzawienia terytorium na budowę warsztatów i przystani.

**Tokio, 24 sierpnia.** W Porcie Artura wydobyto z wody kontrtorpedowiec «Silnyj» w dniu 22 b. m.

**Portsmouth, 23 sierpnia.** Posiedzenie komisji pokojowej rozpoczęło się dzisiaj zrana, o godzinie oznaczonej.

**Portsmouth, 23 sierpnia.** Zapewniają, że baron Komura zgodził się na propozycję kompromisową Roosevelta. W kołach uświadomionych nie wierzą w bezpośrednie zerwanie układów. Wiadomem jest, że propozycja Roosevelta zaspokoja żądania japończyków, a zarazem pozwala Rosji pokazać światu, że nie zapłaciła ani kopiejki kontrybucji i nie odstąpiła ani piędzi ziemi. Projekt polega na tem, ażeby Rosya kupiła Sachalin albo część jego za sumę, którą, gdyby nie dała się oznaczyć w drodze wzajemnego porozumienia, oznaczyłby sąd rozjemczy. W następstwie suma ta razem z pieniędzmi, które Japonia otrzyma od Chin za ustąpienie kolei i od Rosji za utrzymanie jeńców, pokryje wszystkie koszty wojenne Japonii.

Praktycznie przedstawiłaby się rzecz tak, że japończycy ustąpiliby co do artykułu piątego, a rosyjanie co do artykułu dziewiątego.

**Portsmouth, 23 sierpnia.** Nocy dzisiejszej otrzymał Witte obszerny telegram. Sekretarze zajęli się jego odcyfrowaniem.

Według zapewnień wiarogodnych, w sprawie Sachalinu i kontrybucji przyjdzie do porozumienia. Japończycy chcą pokoju i robią wszystko, co można, aby rosyjanie zgodzili się na niego. Propozycja Roosevelta polega na tem, aby Rosya odkupiła Sachalin za sumę, jakiej żąda Japonia tytułem zwrotu kosztów wojennych. Gdyby Rosya i Japonia nie mogły zgodzić się na sumę wykonu, sumę tę oznaczyłby trybunał rozjemczy.

**Tokio 23 go sierpnia.** Według wiadomości „New-York Herald” z Portsmouthu, pewien finansista amerykański, sympatyzujący z Japonią, oświadczył, że jeżeli Japonia zaciągnie jeszcze pożyczkę w Ameryce, wartość jej walorów spadnie conajmniej o 10%.

**Paryż, 23 sierpnia.** Przypuszczają, że odpowiedź Niemiec na notę francuską w sprawie programu konferencji marokańskiej, będzie wręczona Rouvierowi nie prędzej, jak za dwa lub trzy dni.

#### DZIENNE.

**Portsmouth, 24 sierpnia.** Posiedzenie konferencji pokojowej wznowione zostało o godz. 2 m. 30 popołudniu.

Urządzenie ogłoszone odroczenie dzisiejszego posiedzenia rannego objaśnia się różnicami w tekście protokołu. Kiedy różnice te wynikły, postanowiono przeczytać cały protokół, a następnie przystąpić do obrad nad punktami spornymi. Pełnomocnicy rosyjscy zwrócili uwagę, że niektóre poprawki, zaprojektowane przez Plansonę, przyjęte, jak sądzili, przez japończyków, nie były przez tych ostatnich wniesione do protokołu.

**Portsmouth, 24 sierpnia.** Główni pełnomocnicy byli nieobecni na posiedzeniu porannem, pozostawiając sekretarzom usiłowania nad rozwiązaniem trudności, wynikłych z powodu wskazania braków niezbędnych poprawek. Następnie konferencja zebrała się o godz. 2 i trwała półtorej godziny. Posiedzenia odłożono do soboty. Dziś podpisano protokoły z posiedzeń poprzednich.

W sobotę odbędzie się posiedzenie ostatnie dla podpisania protokołu konkludującego.

Pełnomocnicy obu stron postanowili rozjechać się, jeżeli ostatecznie nie wyjaśni się nieporozumienie co do dwóch punktów. Decyzja zależy od Petersburga.

**Berlin, 24 sierpnia.** Ostatnie depesze z Portsmouthu mają więcej pomyślny charakter.

Japończycy jakoby dają do zrozumienia, że gotowi są do ustępstw. Nie będą żądali ograni-

czenia sił morskich na Dalekim Wschodzie, zadowolnią się umiarkowanym wynagrodzeniem za utrzymanie jeńców rosyjskich.

**Tokio, 24 sierpnia.** Przedstawiony przez Japonię projekt kompromisu Witte nazwał starymi warunkami w nowej formie i oświadczył, że niema zasady, aby Rosya zwracała wydatki wojenne.

Posiedzenie odłożono do soboty na prośbę Wittego, aby miał czas przygotować piśmienną odpowiedź.

Według pogłosek Japonia określiła wynagrodzenie za połowę Sachalinu na 600 milionów dolarów, zgadzając się na wykluczenie art. 10 i 11. dotyczących wydania okrętów i ograniczenia floty rosyjskiej.

Według informacyi nowojorskiego «Timesa», starania Rosji o lta podtrzymywane są przez trzy mocarstwa neutralne. Rosji i Japonii trudno się będzie opierać wobec nacisku w interesach pokoju honorowego na gruncie następstw wzajemnych. Prasa dziś nastrojona jest optymistycznie.

**Warszawa, 24 sierpnia.** Naczelnik dróg żelaznych nadwiślańskich ogłasza cyrkularzem: Ruch na linii Miawa—Brześć wznowiony. Warsztaty jutro rozpoczyna pracę.

**Władystok, 24 sierpnia.** Komendant twierdzy zabronił polowania na wyspach, położonych w pobliżu fortecy.

**Kronsztadt, 24 sierpnia.** Uszkodzony przez burzę torpedowiec № 217 zdjęto z kamieni podwodnych i przyprowadzono do Kronsztadtu.

**Tyflis, 24 sierpnia.** Do wsi Tionety śpiesznie wysłano na pomoc administracyi powiatu tionskiego dwa szwadrony tureckiego pułku dragonów i dwie seccy drugiego połtawskiego pułku kozaków.

**Esbiörg, 24 sierpnia.** Eskadra wielkobrytańska odplynęła na morze.

#### Od naszych Korespondentów.

**Paryż, 22 sierpnia.** Zmarła tu ś. p. Seweryna z Żochowskich Pruszkowa Dachńska w 80 roku życia. (Życiorys najsędziwszej z autorek polskich podamy w numerze jutrzejszym. Przyp. Red.)

#### Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pod adresem komisji sanitarnej od kilku lat, a szczególnie od roku, dużo i bardzo dużo czytamy. Czytamy takie piękne rzeczy, że aż się serce raduje z zachwyty. Gdyby tak ludzie byli ludźmi, to gazety mogłyby co na to pomogły, ale niestety, tak nie jest. Wszystkie te kwestye, o których się pisze w gazetach, wszystkie te przepiękne rady i propozycje pozostaną na papierze i nic więcej. Słyszymy ciągle o jakichś komisjach sanitarnych, o rewizjach podwórzy, o czystości studzien i t. d. wszystko to bardzo ładnie wygląda, ale na papierze.

W dzielnicy koło Widzewa mieszkam lat dziesięć; na Wodnej, Złotej i Wysokiej nie widziałem i nie słyszałem tu nigdy o żadnej komisji, czyli rewizji sanitarnej. A przydałaby się. Radziłbymy byli, żeby obejrzała nasze podwórza, rynsztoki w bramach, służące dla przepływu pomyj i wszelkich nieczystości na ulice, a co najważniejsze, obejrzała nasze studnie. Piszecie ciągle, że woda to najpierwszy warunek zdrowia człowieka, ale spróbujcie z naszych tu podmiejskich studzien wody, przypatrzcie się tym studniom, w jakim one porządku są utrzymywane. Oto w domu nr. 8 na ul. Złotej przy samej studni—nie dalej łokieć—ustawiona jest skrzynka dla wylewania wszelkich nieczystości i pomyj. Wszystkie studnie w dzielnicach podmiejskich mają płaskie pokrycie z desek. Cały dzień małe dzieci bawią się na tych studniach i bardzo często robią nieczystości, a wszystko to leci do studni. Na studniach nieporządne kobiety piorą różne brudne gałgany, myją szafie i płuczą nosniki, wszystko to leci do studni.

Jeżeli ktoś takiej nieporządnej ciemnej kobiecie zwróci uwagę, to bywa zwymyślany i zelżony, a bywają niekiedy z tego powodu i awantury. A przecież to łatwo temu położyć kres, mianowicie zobowiązać właścicieli domów i zmusić ich, ażeby na studniach porobili daszki spiczaste, czyli łamane w taki sposób, aby nie robić, ani stawiać na studni nie było można. Urządzić w studniach wentylatory takie, jakie są w porządkach kloakach, oraz rury wylotowe dla wody, pompowanej do naczyn, powinny mieć najmniej 3 łokcie długości. W ten sposób woda może być czystsza w studniach.

Z uszanowaniem  
Mieszkaniec domu.

Łódź, dnia 20 sierpnia 1905 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

W piątek, dnia 25 sierpnia, jako w drugą bolesną rocznicę zgonu

ś. † p.

## Maryi ze Stamirowskich Olszewskiej,

odbędzie się o godzinie 10 rano w kościele Ś-go Krzyża nabożeństwo żałobne, na które zapraszają życzliwych

Mąż i bracia zmarłej.

Wszystkim, którzy w niedzielę d. 20 b. m. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

ś. † p.

## Władysława Piątkowskiego,

Towarzysza Sztuki Drukarskiej,

a przedewszystkiem ks. Bakalarezykowi, członkom chóru kościelnego za bezinteresownie wykonane pienia religijne, Bractwu Różańcowemu, oraz przyjaciółom zmarłego składają najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Koledzy.

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej

**Petersburg, 24 sierpnia.** Dziś, przed rozpoczęciem posiedzenia rady miejskiej, odprawiono nabożeństwo z powodu Najwyższego Manifestu z d. 19 sierpnia, następnie zebrałi postanowili jednomyślnie wyrazić najpoddaną wdzięczność za udzieloną łaskę i najpoddaniej starać się o zastosowanie środków, któreby sprzyjały prawidłowości wyborów, a mianowicie: swoboda słowa, zebrań i prasy.

**Petersburg, 24 sierpnia.** W Finlandyi w ciągu lipca stwierdzono 11 wypadków epidemicznej dżumy karku, z tych trzy w Helsingforsie.

**Petersburg, 24 sierpnia.** Doniesienie pisma „Ruś” o mającej się dokonać 4 ej pożyczce premiiowej w celu utworzenia funduszu dla powiększenia włościańskich działek ziemi, pozbawione jest wszelkiej podstawy.

**Sewastopol, 24 sierpnia.** Dzisiaj w cerkwi szpitalnej przewieziono na dworzec kolejowy, celem odesłania do Rawla, zwłoki zabitych na „Potemkinie” kapitana II klasy, Gilarowskiego i lejtnanta Tona.

**Mitawa, 24 sierpnia.** W nocy złapiono skład broni. O godz. 11-ej zrana przyjechał generał-gubernator kurlandzki Bekman.

**Kremieńczug, 24 sierpnia.** Dzisiaj wykonano wyrok śmierci na kozakach, skazanych na powieszenie za zabicie oficera.

**Tambów, 24 sierpnia.** Uciekł kasyer Banku orłowskiego, porwawszy ze sobą 8,000 rb.

**Władystok, 24 sierpnia.** Przybyli z Korei mieszkańcy, skarżą się na surowość obejścia japończyków, i oświadczenia chęć pozbycia się tego protektoratu. Sympatyzujących z Rosją koreańczyków wieszają, jako szpiegów.

**Tokio, 24 sierpnia.** «Daily Telegraph» donosi, że wywołany tutaj został alarm wyjściem

# O wyborach do Dumy Państwowej.

(Telegram Ag. Petersb.).

—s—  
(Dokończenie).

## Przepisy o sposobie dokonywania wyborów do miejskich zgromadzeń wyborczych.

I. Wyborcy z każdego okręgu wyborczego mają prawo, w ciągu miesiąca przed terminem, wyznaczonym na wybory, organizować specjalne narady przygotowawcze, w celu naradzania się co do osób, godnych ich wyboru. O terminie i miejscu takich zebrań wyborcy dają znać naczelnikowi policji miejscowej, który może wyznaczyć jednego z podwładnych mu urzędników, aby był obecny na zebraniu.

II. Na zebraniu przygotowawczym mogą być obecni tylko wyborcy danego okręgu wyborczego. Na żądanie przedstawiciela policji, zebranie powinno być niezwłocznie zamknięte.

III. Wybory dokonywane być powinny w lokalach, udzielanych dla nich przez radę miejską, ile można w obrębie okręgu wyborczego.

IV. Każdy wyborca osobiście wręcza swoją kartkę wyborczą przewodniczącemu komisji wyborczej.

V. Na kartce wypisuje się imiona, imiona ojców i nazwiska osób, na które wyborca daje głos, w liczbie, nie przewyższającej ogólnej liczby osób, podległych wyborowi w każdym okręgu. Na kartce nie powinno być żadnych uwag, znaków, jako też poprawek i podskrubai, ani po stronie wewnętrznej, ani zewnątrz. Kartki, nie odpowiadające temu warunkowi, uznane są za nieważne.

VI. Nazwisko osoby, proponowanej na wyborcę, nie powinno być powtarzane na jednej i tej samej kartce wyborczej; powtarzania takie, jakoteż nazwiska osób, zaproponowanych na wyborców ponad wyznaczoną dla okręgu liczbę, licząc kolejną zapisywanych nazwisk, przy obliczaniu głosów nie będą uwzględniane.

VII. Wybory trwają dzień, od godz. 9 zrana do 9 wieczorem i dokonywane są jednocześnie we wszystkich okręgach wyborczych. O godz. 9 wieczorem zamyka się wstęp wyborców do lokalu komisji wyborczej dla oddawania kartek wyborczych, od przybyłych zaś do tego lokalu przed g. 9, kartki odbierane są dopóty, dopóki nie będą oddane przez wszystkich, znajdujących się w lokalu.

VIII. Prezes komisji wyborczej, przyjąwszy od wyborcy kartkę wyborczą, natychmiast w obecności jego składa ją do osobnej urny, przez otwór uczyniony w pokrywie. Urna taka, przed przyjmowaniem kartek wyborczych, pokazuje się obecnym wyborcom, że jest próżna i nie ma bocznych otworów, oprócz przeznaczonego do wrzucania kartek. Następnie urnę zamyka się na klucz i opieczętowywa pieczęcią prezesa, a kartkę, na której przykłada się pieczęć, podpisuje prezes, członkowie komisji wyborczej i ci z obecnych wyborców, którzy zechcą to uczynić. O przyjęciu kartki wyborczej czyniona jest odpowiednia adnotacja na liście wyborczej w imieniu osoby podającej. Po zamknięciu posiedzenia, otwór urny, przez który wpuszczane są kartki, pieczętuje się i prezes ogłasza obecnym ilość podanych kartek, o czem sporządza się odpowiedni akt, podpisany przez prezesa komisji i członków komisji wyborczej.

IX. Obrachunek głosów zaczyna się następnego dnia po ukończeniu wyborów, od 9 ej zrana do 9 ej wieczorem, na posiedzeniu komisji wyborczej, na której mogą być obecni wyborcy.

X. Po otwarciu urny wyborczej każda kartka wyborcza otrzymuje numer i jeżeli odpowiada wskazanym w art. V m wymaganiom i nie wzbudza wątpliwości wśród członków komisji, wówczas tytuł, imię własne, imię ojca i nazwisko oraz numer kartki wyborczej, dla każdej osoby oznaczony na kartce, czyta się i przynajmniej przez dwóch członków komisji wpisuje się na dwie kartki, a każdą z tych kartek podpisuje osoba, która ją układała. Po wyjściu z urny i przejrzeniu wszystkich kartek, komisja rozważa kartki, przedstawiające pewne wątpliwości i o powziętej rezolucji, jak również o zasadach

uznania kartek za ważne, sporządza się osobny akt, podpisany przez prezesa i członków komisji. Następnie kartki, na których napisane są nazwiska osób, proponowanych do wyboru, układane są według alfabety i obliczane.

XI. Jeżeli obrachunek głosów nie może być ukończony w jednym dniu, to przy sporządzaniu protokołu o ilości kartek: a) wyjętych z urny, b) uznanych za nieważne, c) budzących z wątpliwości, d) już przeczytanych, jak również kartki z nazwiskami osób, proponowanych do wyboru, składane są odpowiednio do rodzaju kartek tych, do specjalnych pakietów, które pieczętuje swoją pieczęcią prezes komisji na kartce, podpisanej przez wszystkich członków komisji i osoby, życzące sobie to uczynić z liczby obecnych wyborców. Przy zachowaniu tego porządku opieczętowywana jest urna z niewyjętymi kartkami.

XII. Po ukończeniu obliczania głosów i ogłoszeniu nazwisk osób, proponowanych na wyborców, układa się i podpisuje przez prezesa i członków komisji protokół, w którym zaznacza się: a) liczba wszystkich wyjętych z urn kartek; b) liczba wszystkich kartek; c) liczba kartek uznanych za nieważne z przytoczeniem powodów, na zasadzie których je odrzucono; d) lista osób wybranych na wyborców.

Następnie kartki wyborcze zostają zapieczętowane w oddzielnych kopertach.

XIII. Osoby, wybrane na wyborców, otrzymują natychmiast zawiadomienie o tem od komisji wyborczej; jeżeli osoby te w ciągu trzech dni nie zawiadomią komisji, że wyboru nie przyjmują uważane są za przyjmujące tę godność. W razie odmowy przez wyborcę przyjęcia tej godności, zastępuje go z zachowaniem tego samego porządku następną z listy osoba, posiadająca najwięcej głosów.

## Zatwierdzony rozkład liczby członków dumy państwowej w 51 guberniach i okręgach.

W gub. archangielskiej — dwóch; kurlandzkiej, ołonieckiej, petersburskiej, stawropolskiej, estlandzkiej — po trzech; inflanckiej, pskowskiej, jarosławskiej — po czterech; wologodzkiej, kaluskiej, talskiej — po pięciu; wileńskiej, witebskiej, włodzimierskiej, kowiańskiej, kostromskiej, moskiewskiej, niższo nowogrodzkiej, penzeńskiej, symbirskiej, smoleńskiej, taurydzkiej — po sześciu; grodzieńskiej, mobyłowskiej, orenburskiej — po siedmiu; besarabskiej, orłowskiej, razańskiej, twerskiej — po ośmiu; ekaterynosławskiej, kazańskiej, mińskiej — po dziewięciu; kurskiej, saratowskiej, ufańskiej, charkowskiej, czernihowskiej po dziesięciu; woroneskiej — jedenastu; połtawskiej, samarskiej, tambowskiej — po dwunastu; wołyńskiej, wiackiej, permskiej, podolskiej — po trzynastu; kijowskiej — piętnastu i z miast: Petersburga — sześciu; Moskwy — czterech; Astrachania, Kiszyniowa, Wilna, Woroneża, Rostowa nad Donem, Ekaterynosławia, Kazania, Kijowa, Kurska, Rygi, Niższego-Nowogrodu, Orłu, Samary, Saratowa, Tały, Charkowa, Odesy i Jarosławia — po jednym.

## Polskie podręczniki szkolne.

(Dalszy ciąg).

V—VIII.

Ant. Kryński. Gramatyka języka polskiego. Chmielowski. Obrazy literatury polskiej w streszczeniach i wyjątkach, Geb. i Wolff. Cena rubli 8.

K. Król i J. Nitowski. Podręczniki do nauki historii literatury polskiej. I Literatura przedmickiewieczowska. M. Arct. C. 1,20 k.

Chmielowski. Historia literatury polskiej w zarysie (dla naucz.)

### Historia Polski.

W początkowym nauczaniu historii Polski w klasach niższych posiłkować się można książeczkami do czytania:

Anczyc. Obrazki z dziejów Polski. Gebethner i Wolff. C. 50 k.

Chrzęszczewska. O tem co się niegdyś działo. Geb. i Wolf. C. 80 k.

Koliskówna. Z dawnych czasów. Arct. Cena 1 rubla.

Teresa Jadwiga. Opowiadania ciotki Ludmiły. C. 1,20.

— Nowe opowiadania ciotki Ludmiły. Cena 1,20

Najpopularniejsze zarysy dziejów:

J. Chociszewski. Historia Polski. Cena 35 k. Zdanowicz. Zarys hist. Polski (kurs większy). C. 1,50.

Koneczny. Dzieje Polski. Wydawnictwo „Rozwoju“.

Przy kursie systematycznym od klasy IV: A. Lewicki. Zarys historii Polski (wyd. skrót.) G. Geb. C. 1 rb.

Grabiński lub Wł. Smoleński. Dzieje narodu polskiego.

H Witkowska. Historia ustroju Polski w zarysie. Księg. Naukowa. Cena 40 k.

### Historia powszechna.

T. Korzon. Historia starożytna, wyd. 3. Geb. i Wolff. C. 1,50.

— Historia wieków średnich, wyd. 2. Geb. i Wolff. C. 2,40.

— Historia nowożytna, c. rb. 3 (do r. 1648); część II, c. rb 3 (do r. 1788) tylko dla nauczyciela.

Zakrzewski. Historia nowożytna w zarysie. Do w. XIX wyciągi z:

Seignobos. Dzieje polityczne Europy współczesnej (1814—1899). C. rb. 4.

### Język niemiecki.

M. Łojko i W. Osterloff. Podręcznik do nauki języka niemieckiego. M. Arct.

A. J. Mała gramatyka języka niemieckiego. C. 50 k.

L. German i K. Petelenz. Ćwiczenia niemieckie. Cz. I i II (na klasy II i III). Wende.

Piotr Parylak. Polsko-niemiecki i niemieko-polski słownik dla użytku biurowego i szkolnego. Geb. i Wolff.

### Język łaciński.

A. Popliński. Mniejsza gramatyka łacińska. wyd. 9. Poznań 1890 r.

— Przykłady do tłumaczenia z łaciny na polski i z polskiego na łaciński. Część I i II po 75 kop.

Z. Samolewicz. Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla kl. I i II. Lwów, 60 ct.

— Cz. II. Składnia.

— Ćwiczenia łacińskie.

Wydania klasyków z objaśnieniami nauczycieli szkół wyższych. Lwów.

### Matematyka.

#### Arytmetyka.

Berkman. Początkowa nauka arytmetyki.

Baraniecki. Podręcznik arytmetyki i początków algebry w IV cz., cz. I i II na kl 1 i 2—cz. III i IV na 3 i 4.

Dickstein. Arytmetyka w zadaniach, w 3 cz.; cz. I liczby całkowite, część II ułamki. G. i W. C. po k. 80.

Thomas St. Zbiór zadań arytmetycznych. Cz. I i II. M. Arct. Po k. 60.

#### Algebra.

J. Todhunter. Algebra początkowa, nakład „Przeł. pedag.“. C. rb, 2.

#### Geometria.

F. Dickstein. Początkowa nauka geometrii. W. 1892. kop. 50.

Z. Kamiński. Cyrkiel i ekierka. W. 1896, kop. 80.

A. Faiffer. Pierwsze początki geometrii. G. i W. C. 1,20.

Badowski. Geometria elementarna. W. 1,35.

#### Trygonometria.

A. Czajewicz. Trygonometria płaska i kulista. C. rb. 2.

#### Nauki przyrodnicze. Podręczniki.

##### Fizyka.

###### Stop. I.

St. Kramsztyk. Wiadomości początkowe z fizyki. Wyd. III. E. Wende. Ks. I. C. 70 kop.; ks. II. C. 90 k. (w oprawie).

W. Natanson. Początkowa nauka fizyki. W. 1895 r. M. Arct. C. 75 k.

## Stop. II.

W. Natanson. Wiadomości z nauki fizyki (dla seminarjów nauczycielskich) 1901 rok. C. 80 kop.

## Stop. III.

E. Warburg. Zasady fizyki. Księgarnia Nauk. W. 1903. C. 3 rub.

A. Witkowski. Zasady fizyki. Kasa imienia Mianowskiego. T. I. Cena 2 rub. T. II. Cena 2,50 k.

## Czytanie uzupełniające.

## Stop. I.

St. Kramsztyk. Opowiadanie z niwy naukowej. W. 1905. Cena 90 k.

— Doświadczenia fizyczne bez przyrządów (wyd. 2). C. 80 k.

— Nie w naturze nie ginie. C. 20 k.

M. Faraday. O siłach natury. Dzieje świecy. C. 60 k.

M. Heilpern. Pogadanki o tajemnicach przyrody. Część I. C. 1,40 k.

## Stop. II.

Or. Boys. Bańki mydlane. Gebethner i Wolff. C. 10 k.

Balfour-Stewart. Zasada zachowania energii. C. 90 k.

St. B uffal. Zasady mechaniki, jako wstęp do nauki fizyki. C. 30 k.

— Krótki rys fizyki: 1) o ruchu. Cena 15 kop.; 2) o cieczach. C. 15 k.; 3) o ciepłe. C. 15 kop.; 4) o świetle. C. 15 k.

— O wodzie. C. 10 k.

— O powietrzu. C. 10 k.

Bernstein. O prędkości światła. C. 10 k.

— O obrocie ziemi. C. 10 k. («Książki dla wszystkich» M. Arcta).

K. S. orzyński. Dławy elektryczności. W. 1904. C. 60 k.

## Stop. III.

M Kramsztyk. Szkice przyrodnicze z dziedziny fizyki. W 1893. C. 3 rb. (wychodzi nowe wydanie).

J. Tyndal. Sześć wykładów o świetle. C. na 30 k.

W. Biernacki. Nowe dziedziny widma. Cena 25 kop

J. Tyndal. Ciepło, jako rodzaj ruchu. Cena 2,70 k.

A. Witkowski. O temperaturze i termometrach.

Wł. Natanson. O temperaturze, odczyt publiczny. C. 15 k.

Dr. W. Roentgen. O nowym rodzaju promieni. C. 60 k.

Maxwell J. Clerk. Materya i ruch. G. i W. C. 60 k.

W. Mutermilch. O materyi promieniotwórczej. C. 50 k.

U. Lorentz. Poglądy i teorye fizyki współczesnej. (Sichtbare und unsichtbare Bewegungen).

Z filozofii nauk przyrodniczych (6 odczytów wygłoszonych przez prof. Jagiela, wszechniocy: M. Rudzkiego, A. Witkowskiego, W. Natansona, L. Marchlewskiego, T. Garbowski i M. Straszewskiego). W. 1904. Wende i S-ka. C. 1,50 k.

Nauki biologiczne: botanika, zoologia, anatomia i fizjologia, biologia ogólna.

## Botanika.

## Stop. I.

Dr. J. Rostafński. Początki historii naturalnej z 278 rysunkami. Nakł. Arcta. Cena 1 rb. (dział botaniczny).

— Botanika na biologicznej podstawie kurs I. Systematyka z tablicą barwną i 199 rysunkami. Wende 1 rb.

## Atlasy.

M. Arctówna. Botanika na przechadźce, 16 tabl. kolorowanych z rys. 159 roślin pospolitszych. Wyd. Arcta. Cena 60 k.

F. Wermiński. Botanika i mineralogia w 269 kolorowanych obrazkach. Cena 4 rb.

(d. c. n.)

## Z prasy polskiej.

—s—

O organizacji prywatnej szkoły wiejskiej, p. M. Brzeziński podaje w „Gońcu wieczornym” pro-

jekt ustawy szkoły, oparty na dziesięciu zasadach następujących:

„§ 1. Szkoła początkowa prywatna ma na celu elementarny rozwój i kształcenie chłopców i dziewcząt wiejskich, narodowości polskiej, religii katolickiej, w wieku od lat 8 do 14 i wyżej. Wykłady prowadzi się w języku polskim.

Uwaga. Do szkoły mogą uczęszczać, w razie miejsc wolnych (z wyjątkiem wykładu religii), dzieci wszelkiej innej narodowości i wyznania.

§ 2. Szkoła mieści się we wsi..., gm..., gub..., w domu...

§ 3. Właścicielem szkoły jest... (wymienić osobę, albo gromadę wsi, albo inną instytucję, która szkołę założyła).

Właściciel odpowiada za szkołę przed społeczeństwem i władzą, ponosi wszelkie wydatki na szkołę, pobiera dochody, zawiera umowy pisemne z nauczycielami i uwalnia tychże.

§ 4. Kierownikiem wszystkich zajęć w szkole (prócz nauki religii) jest nauczyciel (lub nauczycielka. On sam, lub za pośrednictwem swoich pomocników zajmuje się nauką dzieci, kieruje ich moralnością i sprawowaniem w szkole i poza szkołą, czuwa nad ich zdrowiem i prowadzi z nimi zajęcia praktyczne, gry i zabawy. Nauczyciel przyjmuje, promuje i wydała uczniów, on udziela pochwał, nagany lub kary w obrębie szkoły, on też wydaje uczniom świadectwa szkolne.

Uwaga. Naukę religii samodzielnie prowadzi, o ile możności, proboszcz lub wikary pobliski, za umówionem z góry wynagrodzeniem. Jeżeli wykład religii musi prowadzić nauczyciel, podlega w tem kierownikowi i kontroli księdza.

Naukę robót ręcznych dla dziewcząt starszych, prowadzi kierowniczka robót kobiecych. Pożądaniem jest, aby nią była żona, siostra, lub krewna nauczyciela.

§ 5. Właściciel szkoły, wraz z rodzicami lub opiekunami uczniów, wybierają z pośród tychże rodziców i opiekunów na lat 3 radę szkolną, złożoną z 6 osób, z których 2 kobiety. Członkiem niezbędnym rady szkolnej jest właściciel szkoły (lub przedstawiciel właścicieli); członkiem z głosem doradczym jest nauczyciel.

§ 6. Obowiązki rady szkolnej:

a) czuwanie nad prawidłowym biegiem życia szkolnego, obmyślanie i projektowanie ulepszeń;

b) czuwanie nad zdrowotnością budynku szkolnego i zajęć szkolnych, a to przy pomocy powoływane w tym celu przynajmniej 2 razy do roku lekarza;

c) dopilnowanie akuratannej wypłaty wpisów i innych zobowiązań rzeczowych rodziców względem szkoły i nauczyciela;

d) dozór nad akuratanem uczęszczaniem uczniów do szkoły i sprawowaniem ich poza szkołą;

e) dozór nad wykonywaniem obowiązków przez nauczyciela i jego pomocników.

Rada szkolna zbiera się co najmniej 4 razy do roku obowiązkowo, a częściej na żądanie nauczyciela, albo właściciela, albo 4 członków rady z pośród rodziców.

§ 7. Szkoła składa się z sześciu oddziałów. Do oddziału I-go przyjmują się dzieci w wieku lat 8, 9 (wyjątkowo i starsze), nieumiejące nawet czytać ani pisać. Do oddziałów starszych — według wieku i przygotowania.

O ile szkołę prowadzić musi jeden nauczyciel w jednej izbie — jest ona jednoklasowa.

Gdy liczba uczniów stale przewyższa 70, szkoła powinna dobrać drugiego nauczyciela, prowadzić naukę w 2 izbach — i wtedy staje się dwuklasową.

§ 8. Wpis uczniów roczny wynosi 8 rubli, wypłacanych od razu, lub w czterech równych ratach z góry: przy wstąpieniu ucznia, na Boże Narodzenie, na św. Józefa i na św. Stanisława.

Rada szkolna może przyjąć pewną liczbę uczniów bardzo biednych za zmniejszoną opłatą, lub bezpłatnie.

§ 9. Rok szkolny zaczyna się po zasiewach jesiennych, dnia 15 września, a kończy się przed sianokosem, d. 15 czerwca. Odpoczynek letni trwa więc 3 miesiące. Prócz tego, uczniowie mają 10 dni wolnych na Boże Narodzenie i 10 dni na Wielkanoc. Podczas odpoczynku letniego, uczniowie grupami, kolejno, po parę godzin dziennie, raz na tydzień pracują w ogrodzie szkolnym, zbierają się w niedzielę na wspólne z nauczycielem zabawy, śpiewy, lekcje pływania i wycieczki.

Poza tem uczniowie obowiązani są zapisać się i zacząć chodzić wszyscy razem od początku roku szkolnego i nie wolno im opuszczać lekcyj

w dni powszednie, za wyjątkiem choroby i wypadków, dozwolonych przez nauczyciela.

§ 10. W szkole prowadzą się następujące przedmioty:

Religia wyznania rzymsko-katolickiego, nauka moralności, język polski, język rosyjski, nauka rachunku i wymiaru, pogadanki rzeczowe przyrodnicze, geografia (kraju, Rosyi i części świata), historia (Polski, Rosyi i powszechna), początkowa nauka ogrodnictwa i pszczelnictwa, kaligrafia, rysunki, roboty ręczne, gimnastyka, gry i zabawy, śpiew. Prócz tego, uczniowie, pod kierunkiem nauczyciela, odbywają wycieczki krajoznawcze i przyrodnicze, obowiązkowo — o ile pozwala odległość — bywają na nabożeństwach szkolnych i biorą odpowiedni udział w uroczystościach publicznych (procesjach Bożego Ciała itp.).

Zakres wszystkich nauk winien być elementarny — zastosowany do wieku i warunków życia dzieci; sposób nauczania — zgodny z najdoskonalszymi wymaganiami pedagogiki. Kształcenie moralne i społeczne winno się odbywać przeważnie drogą pobudzania i wykonywania przez dzieci czynów moralnych i społecznych. Zajęcia ręczne, gimnastyka, gry i t. p., zastosowane są do wieku uczniów, ich siły, zdolności i upodobań i współdziałać mają ich przyrodzonemu rozwojowi cielesnemu“.

## Zaburzenia.

Na ulicach Mohylowa gub. rozwieszono następujące ogłoszenie urzędowe, pomieszczone w „Mohyl. gub. wiadom“:

„Bez względu na to, że wydane dla m. Mohylowa postanowienia obowiązujące zabraniają wszelkich zbiegowisk i zebrań na ulicach, placach i innych miejscach publicznych i prywatnych, w celu narao i działań, przeciwnych spokojowi i porządkowi publicznemu, oraz wszelkich niewywołanych koniecznością zatrzymywań się i zebrań na chodnikach ulicznych i placach, w niektórych punktach miasta w ostatnich dniach gromadziły się tłumy, naruszające spokój i porządek i był nawet wypadek strzelania z tłumu, zarówno do policyi, jak i do patrolu i to także z domów.

Uprzedzam mieszkańców m. Mohylowa, że w celu wyjaśnienia takich zbiegowisk i dla zapobieżenia strzelaniu z domów, będą przedsięwzięte środki energiczne i czynne, z użyciem, w razie potrzeby siły zbrojnej.

Uprzedzam, że przy działaniu bronią, mogą ucierpieć osoby niewinne i nienależące do zaburzeń. Dlatego wzywam mieszkańców miasta, ażeby unikali obecności w tych miejscowościach, gdzie zaczynają się lub oczekiwane są zaburzenia, bezwzględnie słuchając ostrzeżeń urzędników policyi.

P. o. gubernatora mohylowskiego Ładyżenskiej.“

## Dotychczasowe koszta wojny.

—s—

Świeżo ogłoszono Najwyższy Ukaz do ministra skarbu, postanawiający, celem dalszego wzmocnienia środków kasy państwowej, nieodzownych dla pokrycia wydatków, wywołanych wojną z Japonią, wypuścić nową wewnętrzną pożyczkę 5-procentową państwową do wysokości kapitału nominalnego 200 milionów rubli. Będzie to więc trzecia wewnętrzną pożyczka.

Ogółem emitowano w ciągu trwania wojny:

Paryską pożyczkę w sumie	300 mil. rubli
Berlińską „ „	250 „ „
I wewnętrzną pożyczkę z r. 1904 w sumie	250 „ „
II wewnętrzną pożyczkę z r. 1905	150 „ „
Obliż skarbowe (weksle) w sumie	150 „ „
III wewnętrzną pożyczkę z sierpnia r. 1905 w sumie	20 „ „
	1,350 mil. rubli

Do tego doliczyć należy wypuszczone w ciągu wojny bilety kredytowe na sumę blisko 400 „ „

Ogółem wydano na wojnę dotychczas z pożyczek 1,750 mil. rubli.



### Progimnazjum realne J. GRACZYKA

Piotrkowska 121

zawiadamia, że zapowiedziane **progimnazjum klasyczne** będzie otwarte w końcu maja 1906 roku.

Zapisy uczniów do progimnazjum realnego przyjmuje codziennie od godziny 9-ej do 4-ej. Lekcje zaś rozpoczęte będą w sobotę dnia 26-go sierpnia. 1125-3-1

### Pensja żeńska 4-klasowa

z 3-ma oddziałami przygotowawczymi

## Anieli Rothert

1128-6-1

ulica Nowo-Spacerowa № 29.

Lekcje rozpoczęły się. Zapisy uczniów codziennie od godz. 9-1 i od 4-5.

### Ubrania Uczniowskie.

Wielki wybór **ubrań uczniowskich** do wszelkich zakładów naukowych

poleca

**EMIL SCHMEHEL**  
Piotrkowska 98.

Ceny niskie — ale s. ale.

842

## Kuursy handlowe wieczorne

przy Stowarzyszeniu wzaj. pomocy prac. handlowych m. Łodzi (ulica Długa 45).

Informacje i podania — codziennie, prócz świąt, od godz. 7½ do 9½ wiecz. 1107-3-2

### Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

#### Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego).

Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od g. 5-6. c-250

W niedziele i święta od 9-12 i od 3-4.

#### Dr. I. KRUKOWSKI

**powrócił.**

Choroby wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje codziennie do 11 ej rano i od 4-6 popoł.

Piotrkowska 88. 1029-20 14

Piotrkowska № 108 m. 5

#### Dr. J. Grabowski

Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych. Przyjmuje codziennie od 4-6½ wiecz. 491-r-5

#### Dr. Jan Pieniązek

przyjmuje w chorobach nosa, gardła i uszu, od 10 do 11 rano i od 5 do 7 wieczorem, w niedziele i święta od 9 do 11 rano. Piotrkowska № 87.

### Dr. A. STEINBERG

Benedykta nr. 3

**POWRÓCIŁ.** 138-d-4

KOBIETA-LEKARZ

### Dr. Eugenja ZELIGSON

wyjechała. 1096r163

### Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,

CEGIELNIANA 14,

od 11-1 i 4-8. 246-r-67

### Dr. T. Rokicki

Choroby wewnętrzne. Akuszerya. 8-11 r. i 3-5 pp.

Nowy Rynek № 5. 959-15-14

### Adwokat A. Zieliński,

DŁUGA № 21,

przyjmuje sprawy do wszystkich instytucyj sądowych i administracyjnych. 1148-85

Lekarz weterynaryi

### I. Małczyński

**powrócił.**

Piotrkowska № 190. 1082-4-4

### W szkole IV klas. prywatnej

przy ul. Wólcząskiej № 55

### K. Goetzena

lekcyjne rozpoczęły się 21 sierpnia b. r. Kancelaryja szkoły otwarta codziennie od godziny 9-12 z rana. 1073 4-4

### Na pensji IV kl. żeńskiej

z klasą wstępną

### Janiny Tymienieckiej

ul. Średnia № 23

zapisy uczniów do wszystkich IV-ych klas oraz 3-ych oddziałów klasy wstępnej rozpoczynają się d. 12-go sierpnia od godziny 10 ej do 12-iej i od 3 ej do 6 ej popoł. Lekcje — 16-go sierpnia. Dzieci przyjmują się od lat 6 tu. 1062-6-4

### NAUCZYCIELKA

z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcji i przyspasia do wszystkich miejscowych zakładów naukowych, ul. Szkolna nr. 8 m. 20. 1092-d-2

### Folwark

sześcioro-letni chłopiec, w wieku 6 lat, zamieni na kamienicę, sprzedam lub wydzierżawię na przystępnych warunkach z całą krestencya. Blizsza wiadomość w Administracyi „Rozwoju”. 1124-3-1

### A. ŻELAZOWSKI,

Adwokat Przysięgły,

przeniósł kancelaryę

na ul. Śgo Andrzeja № 5.

891-20 20

Istniejący w Pabianicach przez długi szereg lat

### sklep rzeźnicki

w dobrym punkcie położony, jest od 1 września do wynajęcia. Wiadomość u p. Ad. Lehmana w Pabianicach. 1106-3-2

### Nauka Tańców!

Zapisy do nowego kursu przyjmują codziennie. Udzielam lekcji w domu i na pensjach, przyjmuję również kółka prywatne. Co niedziela i święto zapraszam uprzejmie na lekcje zbiorowe. **A. Lipiński**, Dyplom. Naucz. Tańców Cegielniana № 56. 1123-3-1

### DO WYNAJĘCIA

5 pokoi z kuchnią na III-ym piętrze, oraz 4 pokoje z kuchnią i dużą salą na I-ym piętrze. Piotrkowska 108. 1095-3-3

### Potrzebne Mieszkanie

najdalej do 15 września b. r. trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew, wodociąg i klozet konieczne, w okolicach od Głównej ulicy do Dzielnej i od Wólcząskiej do Widzewskiej. Oferty pod K. K. 1126-2-1

### Przełożona 4-klas. Pensji Żeńskiej L. Rajska

Dzielnia 11,

zawiadamia, że zapisy uczniów odbywać się będą codziennie, począwszy od dnia 26 sierpnia od 10-12 i od 1-3. Lekcje 1-go września. 1053-11-4

### Drobne ogłoszenia.

**AA)** Poszukuję ucznia z dwuklasowem wykształceniem, chrześcijanina, na praktykę do składu aptecznego, oraz drogisty na zastępstwo. Piotrkowska 284. 1363 3-1

**A.** Nauczycielka niemka ze świadectwem, posiadająca doskonale roboty ręczne, potrzebna. Oferty składać w Adm. „Rozwoju” pod lit. L. R. 1262-6-1

**A.** skanas, p. Adwokata Przys., Cegielniana 7. Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcyja kontraktów, wszelkich aktów prawnych, próśb i podań do wszelkich władz. 1367 3-1

**Człowiek** w sile wieku, znający język polski i rosyjski, pragnie przyjąć jakiegokolwiek miejsce. Oferty dla „Człowieka” w „Rozwoju”. 1247-d-9

Do sprzedania plac 20,000 łokci kwadratowych. Wiadomość u W-go Ignacego Wawrzekiego w Zduńskiej Woli. 1370 3-1

Do sprzedania urządzenie gazowe Andrzeja 16, fryzjer. 1333-3-3

Dwa mieszkania po jednym pokoju z kuchnią. Staro-Zarzewska 45. 1-60-6-2

Do sprzedania kawiarnia z całym urządzeniem i bilardem za 250 rb. Skwerowa № 16. 1355 3-2

Dnia 18 sierpnia zginęła dziewczynka lat 7, na imię Stanisława Kętrzycka, ubrana biednie i boso. Ktoby wiedział o niej raczy zawiadomić rodziców na ulicy Widzewskiej № 4 m. 38. 1347-3-2

Filia piekarska z kaucją jest do wynajęcia. Ulica Średnia № 55. 1313-3-2

Korzystne posady dla francuzek. Piotrkowska 92, biuro Arlet. 1328-2

Młoda osoba poszukuje zajęcia za gospodarstwem lub do pomocy pani w gospodarstwie, może zająć się szyciem. Oferty proszę składać w Administracyi „Rozwoju”. 1365-1

Młody człowiek z szanym charakterem pisma poszukuje do przepisywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracyi „Rozwoju” pod B. R. M. L. 172-d-

Ogłoszenie! Panom fabrykantom i kupcom poleca się nie brać weksli od A. Gintlera z Wielunia, jak będą wystawione na J. M. Litmanowicz. Weksle takowe są niewłaściwe. 1358 3-1

Potrzebna zdolna panna do składu przyborów fotograficznych. Przejazd 2. 1369-1

Potrzebny uczeń do felczera z odpowiednią kwalifikacją naukową, inteligentny, z dobrej rodziny. Wiadomość ul. Składowa róg Skwerowej № 11. 1361-3-1

Pokój z kuchnią, od 1-go października, do wynajęcia (wodociąg i zlew). Ulica Średnia № 58. 1358-3-1

Potrzebna zdolna prasowaczka. Piotrkowska 243. 1345-2-2

Pianino prawie nowe, lipskie, kaukaski garnitur mebli haftowanych, 4 krzesła złoczone i malowane, 3 pary ładnych portyer, tanio sprzedam. Ul. Radwańska 71 m. 3 od 9-11 rano. 1340-2-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Cegielniana № 86. 1372-3-1

Sprzedam tanio maszynę ręczną Singera. Widzewska 27 m. 14. 1309-3-3

Tanio do wynajęcia wspólny pokój przy bezdzelnym małżeństwie. Wiadomość ulica Konstantynowska № 41 m. 13 I piętro. 1246-d-9

Zaginął paszport, wydany na imię Władysława Munder, wydany z gminy Błaszki, gubernii i powiatu kaliskiego. 1362-3-1

Z powodu wyjazdu do sprzedania pies myśliwski. Główna № 51 stróż wskazuje. 1373-3-1

Zaginął paszport na imię Józefa Flora, wydany z magistratu m. Łodzi. 1366-3-1

Zaginęło świadectwo majstra rzeźnickiego na imię Helrycha Ratche. Łaskawy znalazca raczy złożyć je w magistracie łódzkim. 1330-3-3

Zaginął paszport na imię Maryanny Drzewieckiej, wydany z Koła. 1336-3-2

Zaginęły 3 paszporty i metryka, 1-szy na imię Sury Myszkwicz, 2-gi na imię Bedymena Targausona i metryka na imię Fajge Machwe Targausona, wydane z m. Łodzi, 3-ci na imię Lejbusia Naglel, wydany z Radomia. 1359-3-2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Tomasza Juliana Gałkowskiego, wydana z gminy Zychlin. 1354-3-2

Zaginął paszport na imię Szajze Rozenberga, wydany z gminy Mroga Dolna. 256-3-2

Zaginął paszport na imię Franciszka Piuńskiego, wydany z gm. Dobra. 1357-3-2

Zaginął paszport na imię Franciszka Grzelaka, wydany z gminy Niesułków. 1348-3-2

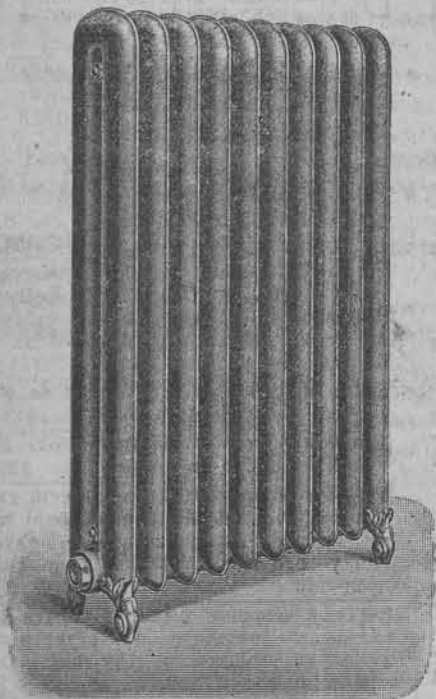
Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Stanisława Michałowicza, wydana z magistratu m. Łodzi. 1342-3-2

Zaginął paszport na imię Damazyna Lewińskiego, wydana z gm. Radogoszcz. 1341-3-2

Zaginął paszport na imię Giersza Zysmana, wydany z m. Łodzi. 1346-3-2

Zaginiony 22 czerweca, weksel na rb. 200 na imię Kazimierza Zajęca, wystawiony przez Józefa Sześcińskiego. Ostrzegam, że weksel ten nie ma żadnej wartości. 1351-3-2

Zaginął paszport na imię Moska Amzlera, wydany z góry Kalwaryi. 1331-3-3



Przedstawiciele

# Rohn, Zieliński i S-ka

w Warszawie.

SPECYALNA FABRYKA POMP i ODLEWNIA ŻELAZA.

Specjalność:

**RURY ŻEBROWE. RADYATORY. ELEMENTY.**  
**RURY** gwiazdowe i wszelkie inne **akcesorya do ogrzewań centralnych.**  
**ODLEWY** ogrzewalne, maszynowo formowane.  
**KLAPY WENTYLACYJNE.**  
**FASONY** do rur ciągniętych.  
**KOTŁY** o niskim ciśnieniu do **ogrzewań centralnych.**

1016-d-2

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA ZE SKŁADU!

Specjalne cenniki, prospekty, oferty — bezpłatnie!

## Hordliczka i Stamirowski, Łódź. Telefon № 386.

## W prywatnej szkole handlowej H. CYRKLERA

(z prawami szkół rządowych)

odbywa się zapis nowych uczniów codziennie od godziny 9 — 12 ej przed południem.  
**Egzaminy** dla wstępujących **rozpoczną się** 29-go sierpnia, a lekcye 1-go września.

Wymagane są świadectwa: o urodzeniu, pochodzeniu i szczepieniu ospy.

Adres: **Łódź, Nawrot 37.**

1023-d-9

## Prywatna szkoła męska

Staro-Spacerowa nr. 31.

Rok szkolny rozpocznie się dnia 8 (21) sierpnia r. b.

Zapis codziennie od godz. 9-ej do 5-ej.

1088-10-6

**EDWARD HESSE**

zarządzający.

## Cukiernia „Ogród Lipowy“ Mikołajewska 40.

Codzien wielki KONCERT

**Kwartetu Solistów G. A. Teschnera,**

jednocześnie występ ulubionych duetistów

tenora i barytona B-ci **BERING.**

Wejście wolne.

728-30-29

Z poważaniem **Ad. Müller.**

## Wakuje posada portyera fabrycznego.

Kandydaci z dobrymi świadectwami, młodzi, energiczni, posiadający języki polski i niemiecki, mogą nadsyłać swe oferty pod lit. X. Y. Z. do Administracji „Rozwoju“.

1117-3-2

Helenów.



W niedzielę, 27 sierpnia,



Helenów.

## Wielkie wyścigi

urządzane przez łódzki oddział towarzystwa cyklistów „Union“. 1109-3-3

## Kaucyonowane biuro nauuczycielskie i rekomendacyjne Wagner

w Łodzi, ulica Piotrkowska 121.

Ma natychmiast do umieszczenia: nauczycieli, nauczycielki, freblówki, i bony różnej narodowości. Dział rekomendacyjny poleca: buchalterów, kasyerów, kasyerki, ekspedyentów, magazynierów, agronomów, osoby do towarzystwa, gospodynie, krojczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową, tylko z dobrymi świadectwami **rekomenduje.**

685-r-5

## W moim zakładzie naukowym

zapisy kandydatek odbywają się codziennie od godz. 9-ej do 12-ej.  
 Lekcye rozpoczynają się 21 sierpnia.  
 Przyjmuje się kandydatki do klas wstępnych I i II.

**LUCYNA SIENNICKA.**

1089-6-3

## W szkole 3-klasowej handlowej żeńskiej C. WASZCZYŃSKIEJ

Zawadzka nr. 9.

egzaminy wstępne dla nowych kandydatek na rok 1905/6 **zaczną się** 29 sierpnia r. b. Lekcye — 2 września.

1097-6-2

Do większej fabryki w Łodzi potrzebny jest

## inżynier-mechanik,

posiadający praktykę w dziedzinie obsługi kotłów i maszyn parowych i mogący jednocześnie objąć stanowisko

## zawiadowcy fabryki.

Oferty pod lit. AAA. przyjmuje Administracja „Rozwoju“. 1116-3-2

## Maszyna do szycia Singera

pięścieniowa, do sprzedania, ulica Włodowska 127 mieszkania 13 lewa oficyna na dole na lewo. Obejrzeć można od 9 do 11 z rana i od 6-9 wiecz. 1119-3-2

Lokale do wynajęcia

od 1 października r. b. lub zaraz 4 i 5 pokoi z kuchnią i wszystkimi wygodami na rogu Głównej i Włodzkiej nr. 51, a także na ul. Nawrot nr. 72 dwa pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią i wszystkimi wygodami. Wiadomość na miejscu lub u p. F. Wagnera, Nawrot 53. 1117-3-2

## MIESZKANIE

1, 2 lub 3 pokoje z kuchnią zaraz, lub od 1 października, tania do wynajęcia Wiadomość: Piotrkowska 163 m. 3. 1101-3-3

Otwieram

## stancję dla uczniów,

zapewniając im prawdziwie macierzyńską opiekę. Mikołajewska № 35 m. 11. 1121-6-1

ADWOKAT PRZYSIĘGLY.

## Wojciech Hermanowski

POWRÓCIŁ,

Konstantynowska 11,  
 przyjmuje od g. 5 do 7 po poł. 1010-3-3

**SZKOŁA AKUSZERYJNA** przy Domu Zdrowia dla chorych chirurgicznych i kobiecych D-rów I. Reichsteina i S. Krukowskiego w Warszawie, Leszno 31. Rozpoczął się zapis uczęszczać na wrześniowy semestr. Egzaminy dla eksternistek we wrześniu. Informacyj udziela Dr. Krukowski, Nr. telefonu 2208. 930-5-4

Дозволено Цензурою. Гор. Лодзь, 11 Августа 1905 г.